

Radni wybrali radnych

Wiemy już, kto zasiądzie w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Złożona z 16 radnych województwa Komisja Wyborcza 26 kwietnia przyjęła protokół zatwierdzający wybór 39 osób, które obejmą mandaty w I kadencji MSWW (na zdjęciu – obrady młodzieży w sali sesyjnej UMWW w 2018 roku).

► str. 5



Poprowadzą wspólnie

Marszałek Marek Woźniak i minister Piotr Gliński podpisali 9 maja w Warszawie umowę, która pozwoli przekazać rządowe dofinansowanie na budowę Muzeum Powstania Wielkopolskiego. Formalnie chodzi o prowadzenie – jako wspólnej instytucji kultury – Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości.

► str. 2

Partnerzy z zagranicy

Wyjątkowo intensywne były ostatnie tygodnie jeśli chodzi o współpracę zagraniczną województwa wielkopolskiego. W Poznaniu świętowano 5-lecie współpracy z rumuńskim Sibiu i goszczono delegację z Hesji. Ważne wydarzenia z udziałem władz regionu odbyły się również w Brukseli i Kijowie.

► str. 6



maj 2023
nr 5 (264)

MONITOR

WIELKOPOLSKI MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



rok XXIII
ISSN 1642-0918

Ofensywa na drogach

W czerwcu rozpocznie się pierwszy konkurs o unijne granty na budowę i modernizację tras wojewódzkich.

Choć łagodne ostatnio zimy sprzyjają prowadzeniu prac drogowych także w okresie od listopada do marca, to prawdziwy boom w tej branży rozpoczyna się w kwietniu. Co roku drogowcy budują nowe trasy, modernizują istniejące odcinki, planują kolejne inwestycje. Ogłaszają i rozstrzygają przetargi.

17 kwietnia dotychczasowe efekty robót przy budowie obwodnicy Gostynia obejrzel radni z sejmikowej komisji planowania przestrzennego, którzy mogli przejechać większość odcinków nowej trasy. Komunikacyjne obejście miasta, prowadzące w znacznej części przez sąsiednią gminę Piaszki, kosztuje blisko 140 mln zł, i to najdroższa jak dotąd inwestycja drogowa samorządu województwa. Koniec prac na tym odcinku DW 434 zapowiedziano na grudeń 2023 r.

Co jeszcze planują drogowcy?

Ekspert z Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu przygotował właśnie listę 10 inwestycji (przedstawiamy je na infografice na stronie 8), które będą miały priorytet w pierwszym konkursie o unijny grant z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027. Na ten cel zarezerwowano 300 mln zł z UE, a wartość całkowitą tych przedsięwzięć oszacowano na poziomie 505 mln zł.

Najdroższa, bo warta około 100 mln zł, będzie rozbudowa DW 116 na odcinku od Nowego Jędrzejowa do DW 187. Kosztorysy pozostałych inwestycji (np. modernizacji DW 263 Kłodawa – Dąbie; budowy nowego przebiegu DW 305 w Nowym Tomyślu) wahają się wstępnie



Budowa obwodnicy Gostynia, kosztująca blisko 140 mln zł, to najdroższa jak dotąd inwestycja drogowa samorządu województwa.

od 20 do 85 mln zł. Wszystkie 10 zadań zaplanowano do realizacji w latach 2024-2026, bo są przygotowane do szybkiego ogłoszenia przetargów i wejścia drogowców na plac budowy.

– O ich wyborze zdecydował właśnie stopień zaawansowania dokumentacji (wykupy gruntów, zgody środowiskowe, pozwolenie na budowę itp.) oraz realna możliwość wykonania zadań w założonym terminie – podkreśla dyrektor WZDW Paweł Katarzyński.

To nie koniec dobrych wieści, bo odpowiedzialny w za-

rządzie województwa m.in. za drogi wicemarszałek Wojciech Jankowiak ujawnia w rozmowie z „Monitorem”, że drugi nabór na unijne granty odbędzie się na przełomie 2023 i 2024 roku. Wtedy do podziału też będzie kilkakrotnie więcej.

Gdy w 2015 r. pisaliśmy o inwestycjach na wojewódzkich drogach, eksperci szacowali, że na pilne przedsięwzięcia trzeba wydać około 2 mld zł, a pieniędzy mieliśmy tylko połowę, tj. 1 mld zł. Pięć lat później, w 2020 r., te kwoty wyglądały podobnie. Jak jest teraz?

– Drogi to dziedzina, w której nasze oczekiwania inwestycyjne zawsze będą większe od możliwości, tym bardziej że rozbudowana ich sieć wymaga przecież coraz większych nakładów finansowych na jej utrzymanie. Obecnie nasze potrzeby szacuję na około 4 mld zł, tj. dwukrotnie więcej niż w latach 2015-2020. Uwzględniłam przy tym znaczącą inflację i wzrost cen: robocizny, usług, materiałów budowlanych, paliwa, transportu itp. – wylicza Wojciech Jankowiak.

A jaką kwotę dysponujemy?

– Mniej niż połowę, bo około 1,7 mld zł, i podzieloną na trzy źródła. Fundusze z nowej unijnej perspektywy, tj. programu FEW 2021-2027, to niemal 1,2 mld zł – mówi wicemarszałek. – 130 mln zł to pieniądze rządowe na współfinansowanie budowy trzech obwodnic (Rogoźna, Szamotuły i Kościana), do których jako samorząd regionu dołożymy około 250 mln zł. Trzecim źródłem finansowania remontów i budowy dróg są środki (średnio od 50 do 120 mln zł) corocznie przeznaczane w budżecie województwa na ten cel.

► str. 8-9

Wysyp da Vinci

Poznański Szpital Świętej Rodziny to już kolejna wielkopolska placówka, która do precyzyjnych operacji może używać robota chirurgicznego zakupionego dzięki wsparciu samorządu województwa.

► str. 3

Dyskusje o parku i papieżu

Utworzenie nowego parku krajobrazowego i obrona dobrego imienia Jana Pawła II – to tematy petycji wniesionych do sejmiku, którymi radni województwa zajęli się podczas sesji 24 kwietnia.

► str. 4

Pojechało sto milionów

Samorządowy przewoźnik świętował swój sukces na regionalnych torach. 27 kwietnia z usług Kolei Wielkopolskich skorzystał – jak wynika ze statystyk prowadzonych przez spółkę – już stumilionowy pasażer.

► str. 7

Atom dla Pątnowa

13 kwietnia na terenie odkrywkowej kopalni podpisano porozumienie o powołaniu spółki, która będzie odpowiedzialna (wspólnie ze stroną koreańską) za wybudowanie elektrowni jądrowej w dzielnicy Konina – Pątnowie.

► str. 11

Inna strona samorządu

Odkurzone śledztwo w sprawie nieżywej myszy pod krzesłem pani marszałek. Czy z radnych da się zrobić chirurgów? Piasek u rolników, a piesek w teatrze. Świńska sprawa Maryli Rodowicz.

► str. 16

NA WSTĘPIE

Artur Boiński

(NIE)WDZIĘCZNA
FUCHA

Wydaje się, że zarządzanie dziedzina dotycząca dróg to z jednej strony najfajniejsze, a z drugiej – najbardziej niewdzięczne zajęcie.

Przyjemność związana z nadzorowaniem tego obszaru musi się niewątpliwie wiązać z wdzięcznością tych, którym akurat wybudowano lub zmodernizowano trasę będącą w kręgu ich zainteresowania. No i na brak zainteresowania (a to dla podającego się wyborczym sprawdzianom polityka rzecz niebagatelna) narzekać z pewnością nie można – drogi to coś, co obchodzi prawie wszystkich mieszkańców, a więc i uwagę mediów przyciąga.

Niefajność – że tak się wyrażę – tej fuchy polega na tym, że trzeba się zmierzyć z zawiedzionymi nadziejami tych, którzy od lat czekają na remont swojej szosy, a tymczasem wciąż muszą walczyć z dziurami i wybojami. Pech polega na tym, że tych ostatnich – co łatwo wyliczyć z przytaczanych dziś przez nas liczb – jest znacznie więcej. Bo skoro na najbliższe kilka lat mamy do dyspozycji z różnych źródeł około 1,7 mld zł na drogi, a potrzeby szacuje się na 4 mld... Tak na marginesie – o ile liczniejsza byłaby ta grupa niezadowolonych, gdyby nie kasa unijna? Bez tego wspomaganie ze wspomnianych czteromiliardowych potrzeb województwo byłoby w stanie zaspokoić całe... 20 procent. ■

LABORATORIUM DLA POLICJI



Doprowadzenie do ujęcia sprawców kradzieży obrazu Claude'a Moneta „Plaża w Pourville” z Muzeum Narodowego w Poznaniu – to jeden z najbardziej spektakularnych efektów pracy specjalistów z Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu. Teraz – od 2025 roku – będą oni mogli w pełni wykorzystać nowoczesny sprzęt i swoje umiejętności dzięki budowie nowej siedziby, która pomieści nowoczesne pracownie kryminalistyczne i badawcze z zakresu genetyki, chemii, mechanoskopii czy technik audiowizualnych. Wmurowanie kamienia węgielnego odbyło się 19 kwietnia przy ul. Kochanowskiego w Poznaniu, z udziałem m.in. marszałka Marka Woźniaka i Pauliny Stochniałek z zarządu województwa. Obiekt ma kosztować prawie 114 mln zł. Swoją wkład do jego budowy wniosą też samorządy. Jak już informowaliśmy, pod koniec stycznia sejmik – na wniosek marszałka – podjął decyzję o przekazaniu na ten cel 5 mln zł z budżetu województwa. ABO

Kto napisał dobrą pracę?

Do 7 sierpnia można zgłaszać się do udziału w VIII edycji konkursu o nagrodę marszałka za najlepszą pracę magisterską z zakresu turystyki.

Inicjatywa skierowana jest do autorów prac magisterskich napisanych w języku polskim i obronionych w latach 2020-2023 na wszystkich uczelniach państwowych i niepaństwowych położonych na terenie całego kraju. Do konkursu kwalifikują się prace dotyczące tematy-

ki związanej przestrzennie z województwem wielkopolskim, które na egzaminie magisterskim ocenione zostały przynajmniej na ocenę dobrą.

Dla laureatów trzech pierwszych miejsc przewidziano atrakcyjne nagrody finansowe.

Zgłoszenia należy przysyłać na adres: Departament Sportu i Turystyki UMWW, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na: www.umww.pl. ABO

Poprowadzą wspólnie

Marszałek i minister podpisali umowę, która pozwoli przekazać rządowe dofinansowanie do budowy Muzeum Powstania Wielkopolskiego.

Wicepremier i szef resortu kultury Piotr Gliński oraz marszałek Marek Woźniak podpisali 9 maja w Warszawie (w obecności m.in. parlamentarzystów i radnych województwa) umowę w sprawie prowadzenia – jako wspólnej instytucji kultury – Wielkopolskiego Muzeum Niepodległości. Jednym z oddziałów tej samorządowej placówki jest Muzeum Powstania Wielkopolskiego, którego nowa siedziba powstanie u stóp Wzgórza św. Wojciecha w Poznaniu.

I właśnie zagwarantowanie rządowego wsparcia dla tej inwestycji było istotą samorządowo-ministerialnego porozumienia, co zresztą zapisano w preambule majowej umowy. Czytamy w niej o potrzebie godnego upamiętnienia największego polskiego zwycięskiego powstania narodowego – Powstania Wielkopolskiego – oraz konieczności popularyzacji i upowszechniania wiedzy na temat złożonego procesu odzyskiwania przez Polskę niepodległości w latach 1918-1921.

– To ważny moment dla wszystkich Wielkopolan, bo czekaliśmy na to, by historia powstańcza trafiła do wszystkich Polaków – powiedział po podpisaniu umowy marszałek Marek Woźniak. – Nowe



Umowę podpisali w Warszawie wicepremier Piotr Gliński i marszałek Marek Woźniak.

muzeum będzie najlepszym sposobem na przekazanie pamięci o powstaniu, a także o procesie, który do niego doprowadził, czyli słynnej wielkopolskiej najdłuższej wojnie nowoczesnej Europy, oraz o potencjale, jaki Wielkopolska wniosła do II Rzeczypospolitej.

– Liczę na dobrą, tak jak dotychczas, współpracę z panem marszałkiem. I że zrealizujemy wspólnie wszystko to, do czego się zobowiązaliśmy – zapewnił minister Piotr Gliński. – Wszyscy doskonale wiemy, że instytucje muzealne są bardzo potrzebne, a to będzie jedna z tych placówek,

która wypełni białą plamę.

W umowie zapisano przekazanie przez ministerstwo na budowę muzeum 222 mln zł do 2026 roku. Województwo gwarantuje na ten cel 146 mln zł. Resort dołoży się też częściowo do finansowania bieżącej działalności WMN.

Przypomnijmy, że podpisanie majowej umowy to kolejny z wielu etapów drogi, której celem jest – według zamysłu marszałka – wybudowanie przez regionalny samorząd nowego powstańczego muzeum.

Pierwszym krokiem była – składająca się z szeregu formalności – zamiana nadzo-

ru nad instytucjami kultury przez województwo (przejęło muzea niepodległości i archeologiczne) i miasto Poznań (wzięło pod swoje skrzydła filharmonię). Następnie trwały niezbędne uzgodnienia z resortem kultury, a na marcowej sesji sejmiku podjął uchwałę wyrażającą zgodę na współprowadzenie WMN przez województwo i ministerstwo. Projekt budynku nowego muzeum już wcześniej był wybrany, a obecnie trwa ogłoszony przez WMN konkurs na opracowanie koncepcji plastyczno-przestrzennej wystawy stałej w nowej placówce. ABO

Ważna pamięć o historii

13 kwietnia Wielkopolanie oddali hołd ofiarom zbrodni katyńskiej.

– To już 83. rocznica zbrodni, która na zawsze rozdarła polskie serca. Zbrodni, która stała się nie tylko symbolem stalinowskiego terroru, ale także perfidnego kłamstwa, którym próbowano zatrzeć ludobójstwo – mówił przy pomniku Ofiar Katynia i Sybiru w Poznaniu marszałek Marek Woźniak.

Uroczystości rozpoczęły się mszą św. (w intencji ofiar Golgoty Wschodu i ich rodzin) w kościele oo. Dominikanów. W przemarszu pod pomnik katyński uczestników towarzyszyły poczty sztandarowe i Orkiestra Reprezentacyjna Sił Powietrznych.

– Choć od zbrodni na polskich jeńcach obozów w Kozielesku, Starobielsku, Ostaszkowie i w miejscach, których do tej pory nie poznaliśmy, minęły 83 lata, wielu oby-



Hołd ofiarom zbrodni katyńskiej oddano 13 kwietnia.

wateli Federacji Rosyjskiej, na czele ze swymi władzami, świadomie odrzuca historyczne fakty. Putinowska Rosja nie chce słyszeć szumu lasu wyrosłego na katyńskich mogiłach – wskazywał w swoim wystąpieniu Marek Woźniak. – Putinowska Rosja również dziś zabija bezbronnymi obywateli Ukrainy. I kolejny raz kłamie, wykorzystując potężną maszynę propagandową.

Z kolei prezes Stowarzyszenia „Katyń” Wojciech Bogajewski przypomniał tragiczne losy ofiar i fakty dotyczące tej masowej zbrodni, przytaczając wspomnienia jedyne go jeńca, któremu udało się zbiec z radzieckich łagrów.

Przed pomnikiem nie brakło też apelu pamięci, salwy honorowej, modlitwy za poległych i pomordowanych oraz tradycyjnego składania kwiatów.

W uroczystości wzięli udział m.in. przedstawiciele rodzin katyńskich i duchowieństwa, samorządowcy (sejmik reprezentował wiceprzewodniczący Marek Gola), młodzież szkolna, harcerze, reprezentanci służb mundurowych. ***

Przedstawiciele samorządu województwa uczcili też inne ważne rocznice. 23 kwietnia marszałek był gościem święta 15. Pułku Ułanów Poznańskich, uroczystości propagującej tradycję oręża polskiego. 3 maja obchodzono narodowe święto konstytucji (w Poznaniu SWW reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak, a w Pile – Jacek Bogusławski z zarządu województwa). Z kolei 8 maja świętowano Narodowy Dzień Zwycięstwa, który uczcili też przedstawiciele zarządu województwa. W Pile był Jacek Bogusławski, a w Poznaniu – Paulina Stochniałek. RAK

Kulturalni ambasadorzy

Zarząd Województwa Wielkopolskiego zaproponował 200 tys. zł na realizację konkursu w ramach programu „Ambasador kultury”.

Sytuacja związana z pandemią sprawiła, że w 2021 roku samorządowy program zmienił nieco swoją formułę. Z tego źródła można pozyskać fundusze na udział artystów lub grup z Wielkopolski w wydarzeniach kulturalnych odbywających się poza granicami kraju, a także zaprosić gości z zagranicy do występów w naszym województwie.

– Wielkopolska znana jest z obecności wyjątkowych artystów, zespołów, instytucji czy organizacji kulturalnych. Wiele spośród nich jest co roku zapraszanych do zaprezentowania swoich dokonań poza Polską podczas międzynarodowych przeglądów, festiwali i konkursów w różnych dziedzinach sztuki – mówi marszałek Marek Woźniak. – Nasz region jest także gospodarzem licznych przedsięwzięć i wydarzeń artystycznych, na których goszczą artyści z innych krajów.

Marszałek dodaje, że program „Ambasador kultury” jest jedną z wielu form wsparcia, przez którą Samorząd Województwa Wielkopolskiego stara się pomóc w promocji naszej rodzimej kultury, artystów i regionu, nie tylko w Europie, ale i na całym świecie. **RAK**

Jest kolejny da Vinci

Szpital Świętej Rodziny w Poznaniu wzbogacił się o nowoczesny sprzęt operacyjny.

24 kwietnia w poznańskim Szpitalu Świętej Rodziny (będącym formalnie częścią marszałkowskiego SZOZ nad Matką i Dzieckiem) odbyło się uroczyste otwarcie pracowni robotyki operacyjnej wraz z prezentacją robota da Vinci. Nowoczesne wyposażenie będzie dostępne dla pacjentów Oddziału Urologicznego i Onkologii Urologicznej.

– To już kolejne takie urządzenie, które trafiło do wielkopolskich szpitali dzięki naszemu wsparciu – podkreślił marszałek Marek Woźniak. – Zabiegi wykonywane przy jego użyciu będą mniej inwazyjne. Pacjentom pozwolą szybciej wrócić do zdrowia, a chirurgom oszczędzać siły.

Paulina Stochniałek z zarządu województwa przypomniała, że Szpital św. Rodziny jest niekwestionowanym liderem w zakresie zabiegów związanych z urologią męską. Dzięki zakupionemu urządzeniu teraz takie operacje – co podkreślała dyrektor SZOZ Izabela Marciniak – będą prowadzone w pełnej nowości, z niezwykłą precyzją.

Zakup robota da Vinci był możliwy dzięki przekazaniu blisko 13 mln zł dotacji z budżetu województwa (stąd obecność na wydarzeniu także sejmikowych radnych).



Pracownię robotyki operacyjnej uroczystie otworzyli marszałek Marek Woźniak, Paulina Stochniałek z zarządu województwa oraz dyrektor szpitala Izabela Marciniak.

Zakup robota da Vinci był możliwy dzięki dotacji z budżetu województwa

Jak wspominał marszałek, to nie pierwsze (i nie ostatnie) tego typu urządzenie w regionie, w którego nabyciu swój udział ma samorząd województwa. W budżecie na 2023 rok zaplanowano również kilkunastomilionową dotację na zakup i montaż robota dla Wielkopolskiego Centrum Robotyki

Chirurgicznej Szpitala Wojewódzkiego w Poznaniu. Zakup urządzenia planuje również marszałkowska lecznica w Lesznie. Wcześniej, w 2018 roku, samorząd pomógł w zakupie da Vinci dla Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu. Z kolei Szpital Miejski im. Strusia w Poznaniu kupił takiego robota

dzięki przekazaniu w 2023 r. przez województwo 21 mln zł – było to w ramach pocovidowego unijnego instrumentu REACT-EU.

– W ten sposób wpisujemy się w zastosowanie innowacyjnych technologii także w opiece zdrowotnej – podkreślał podczas kwietniowej uroczystości marszałek Marek Woźniak.

Z medycznych statystyk wynika, że w Polsce w asyście autoryzowanych systemów da Vinci przeprowadzono dotąd ponad 8 tys. zabiegów. Takie urządzenia są używane w 28 szpitalach w kraju. **ABO**

Monitorują eurofundusze

26 kwietnia w UMWW odbyło się trzecie posiedzenie komitetu monitorującego program Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027.

Komitet (w obradach brał udział m.in. wicemarszałek Wojciech Jankowiak i przewodniczący sejmiku Marek Gola) zatwierdził kryteria wyboru projektów dla kilku działań dofinansowanych z EFRR. To np. rozwój energii odnawialnej (OZE); zwiększanie odporności na zmiany klimatu i klęski żywiołowe; infrastruktura społeczna przyczyniająca się do włączenia społecznego.

Ponadto przyjęto kryteria w zakresie EFS Plus oraz Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji. **RAK**

O klimacie

21 kwietnia Jacek Bogusławski z zarządu województwa wziął udział w zorganizowanej w Warszawie międzynarodowej dyskusji o klimacie.

„Czy globalne kryzysy, wojna i geopolityka zahamują postęp realizacji światowych celów klimatycznych?” – odpowiedzi na to pytanie szukali eksperci podczas „Szczytu klimatycznego TOGETAIR 2023”.

– Postęp celów klimatycznych w związku z obecną sytuacją światową jeszcze przyspieszy. Gdzie widzę zagrożenia? W Polsce: w działalności rządu, gdyż uważam, że nie można mówić o zielonej energii, walcząc z wiatrakami, a także obniżając opłacalność fotowoltaiki i przywracając środki z ETS (skierowane na modernizację sieci elektroenergetycznej) – stwierdził Jacek Bogusławski. **RAK**

Podziękowania za audyt

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak podziękował pod koniec kwietnia członkom rady naukowej audytu krajobrazowego.

W związku z uchwaleniem przez sejmik województwa „Audytu...” pracę zakończyła wspierająca powstanie dokumentu rada naukowa złożona z ekspertów z dziedziny urbanistyki, architektury, dziedzictwa kulturowego i środowiska przyrodniczego.

Podczas spotkania w siedzibie WBPP w Poznaniu podsumowano, że rada obradowała 11 razy, odbyły się też cztery wyjazdy w teren i kilkanaście konsultacji. **RAK**

ENERGIA ZE SŁOŃCA DLA SZPITALA



Szpital Wojewódzki w Poznaniu (popularna „Lutycka”) będzie mógł płać niższe rachunki za prąd. Właśnie rozpoczęła bieżącą działalność – rozlokowana w kilku miejscach na terenie obiektu – szpitalna farma fotowoltaiczna. Symbolicznego włączenia zasilania z tego odnawialnego źródła energii dokonała 26 kwietnia Paulina Stochniałek z zarządu województwa. Towarzyszyli jej dyrektor placówki Piotr Nowicki, a także wizytujący tego dnia marszałkowską lecznicę przedstawiciele partnerskiego okręgu Sibiu z Rumunii. Cały system fotowoltaiki placówki składa się z ponad 3 tysięcy elementów. Szacowana moc instalacji to 483,76 kWp. Jej budowa była możliwa dzięki ponad 8 mln zł przekazanych z budżetu województwa. Poznańska jednostka to już kolejny z samorządowych szpitali, który szuka oszczędności (a przy okazji działa na rzecz środowiska) poprzez wykorzystanie energii słonecznej (o innym proekologicznym przykładzie i nagrodzeniu za „zielone inwestycje” placówki w Wolicy piszemy na stronie 7). **ABO**

Zorganizujemy olimpiadę

Wielkopolska będzie gospodarzem XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich, która odbędzie się w 2025 roku.

Tę decyzję Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło na początku kwietnia, po wcześniejszym zgłoszeniu marszałka Marka Woźniaka gotowości do organizacji tej imprezy przez nasze województwo.

Nasz region będzie gościł młodych sportowców już po raz szósty, wcześniej dwukrotnie odbywała się u nas olimpiada w sportach letnich, a trzykrotnie – w halowych (po raz ostatni w 2018 roku).

OOM to wydarzenie o randze mistrzostw Polski dla sportowców w kategorii wiekowej juniora młodszego. Początki rywalizacji w takiej formule sięgają 1995 roku, a obecnie podzielona jest ona na trzy bloki dyscyplin: sporty letnie, sporty halowe i sporty zimowe. Przebieg imprezy wzorowany jest



Ostatnio – w 2018 roku – w Wielkopolsce odbyła się młodzieżowa olimpiada w sportach halowych.

na igrzyskach olimpijskich, z uwzględnieniem uroczystego ceremoniału otwarcia i zamknięcia oraz zgrupowania wszystkich uczestników w jednym miejscu i czasie.

Podczas XXXI OOM sportowcy będą rywalizować w następujących dyscyplinach: hokej na trawie, golf, jeździectwo, kajakerstwo klasyczne, kajakerstwo slalomowe, kolarstwo BMX, kolarstwo szosowe, kolarstwo torowe, lekka atletyka, łucznictwo, pięciobój nowoczesny, piłka nożna kobiet, piłka ręczna plażowa, piłka siatkowa plażowa, piłka wodna, pływanie, pływanie artystyczne, podnoszenie ciężarów, rugby, skoki do wody, strzelectwo sportowe, tenis, triathlon, wioślarstwo, wspinaczka sportowa i żeglarstwo. W zawodach planowany jest udział prawie 6000 zawodników z całej Polski. **ABO**

Wielkopolska będzie gospodarzem XXXI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w sportach letnich, która odbędzie się w 2025 roku. Tę decyzję Ministerstwo Sportu i Turystyki ogłosiło na początku kwietnia, po wcześniejszym zgłoszeniu marszałka Marka Woźniaka gotowości do organizacji tej imprezy przez nasze województwo. Nasz region będzie gościł młodych sportowców już po raz szósty, wcześniej dwukrotnie odbywała się u nas olimpiada w sportach letnich, a trzykrotnie – w halowych (po raz ostatni w 2018 roku). OOM to wydarzenie o randze mistrzostw Polski dla sportowców w kategorii wiekowej juniora młodszego. Początki rywalizacji w takiej formule sięgają 1995 roku, a obecnie podzielona jest ona na trzy bloki dyscyplin: sporty letnie, sporty halowe i sporty zimowe. Przebieg imprezy wzorowany jest na igrzyskach olimpijskich, z uwzględnieniem uroczystego ceremoniału otwarcia i zamknięcia oraz zgrupowania wszystkich uczestników w jednym miejscu i czasie. Podczas XXXI OOM sportowcy będą rywalizować w następujących dyscyplinach: hokej na trawie, golf, jeździectwo, kajakerstwo klasyczne, kajakerstwo slalomowe, kolarstwo BMX, kolarstwo szosowe, kolarstwo torowe, lekka atletyka, łucznictwo, pięciobój nowoczesny, piłka nożna kobiet, piłka ręczna plażowa, piłka siatkowa plażowa, piłka wodna, pływanie, pływanie artystyczne, podnoszenie ciężarów, rugby, skoki do wody, strzelectwo sportowe, tenis, triathlon, wioślarstwo, wspinaczka sportowa i żeglarstwo. W zawodach planowany jest udział prawie 6000 zawodników z całej Polski. **ABO**

SEJMIKOWE PYTANIA

PRZEDSTAWIAMY TEMATY, KTÓRE RADNI PORUSZALI W INTERPELACJACH I ZAPYTANIACH PODCZAS LII SESJI SEJMIKU ORAZ W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM.



Adam Bogrycewicz (PiS) interpelował w sprawach wsparcia zespołów zrzeszonych w Oddziale Nadnoteckim Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Pile oraz pozostawienia 2 mln zł na modernizację drogi wojewódzkiej w powiecie złotowskim. Prosił też o odmalowanie znaków poziomych na drogach.



Tatiana Sokołowska (PO) w swojej interpelacji pytała o podejmowane przez województwo przygotowania i planowane wydatki związane z XXXI Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży, która latem 2025 roku odbędzie się w Wielkopolsce.



Łukasz Grabowski (PiS) wystosował zapytania o: spotkania partyjne organizowane w podległych samorządowi województwa jednostkach, dofinansowanie kształcenia pracowników UMWW, spór sądowy między dyrekcją teatru w Gnieźnie a tamtejszym radnym.



Marek Sowa (PiS) zgłosił zapytanie dotyczące możliwości wsparcia finansowego przez samorząd województwa renowacji zabytkowego, pochodzącego z XVII wieku, kościoła w Oporowie.



Marek Gola (PO) skierował do zarządu województwa interpelację w sprawie potrzeby wykonania doświetlenia skrzyżowania drogi wojewódzkiej nr 432 z drogą powiatową w miejscowości Luciny w gminie Śrem.



Łucja Zielińska (PiS) prosiła o uzupełnienie przekazanej jej informacji na temat doradców metodycznych w centrach doskonalenia nauczycieli oraz złożyła zapytanie w sprawie „Strategii rozwoju edukacji województwa wielkopolskiego”.



Jerzy Lechnerowski (niezrzeszony) przygotował dwie interpelacje związane z drogą wojewódzką nr 434, a dotyczące: remontu tej trasy na wskazanych odcinkach, budowy ścieżki rowerowej z Nagrodowic do Szczodrzykowa.



Ewa Panowicz (PO) interpelowała w sprawie pogarszającego się stanu zdrowia psychicznego dzieci i młodzieży, postulując podjęcie odpowiednich działań profilaktycznych oraz działań edukacyjnych skierowanych do uczniów i rodziców.



Jan Grzesiek (PSL) w swoim zapytaniu poruszył kwestię niewydania przez Urząd Marszałkowski opinii w sprawie budzącej obawy mieszkańców budowy fermy drobiu w miejscowości Niedźwiady.



Czesław Cieślak (PSL), zwrócił uwagę, że w tym roku miasto Dąbie obchodzi 600-lecie lokacji. W związku z tym wnioskował o remont odcinka drogi wojewódzkiej przebiegającego przez centrum tej miejscowości.



Zofia Szalczyk (PSL) w związku z przypadającą 29 kwietnia rocznicą śmierci Joanny Król-Trąbki przypomniała postać tej przedwcześnie zmarłej radnej województwa w obecnej kadencji sejmiku.

ABO

Dyskusje o parku i papieżu

Radni nie uwzględnili propozycji zawartych w dwóch petycjach złożonych do sejmiku.

Utworzenie nowego parku krajobrazowego i obrona dobrego imienia Jana Pawła II – to tematy petycji wniesionych do sejmiku, którymi radni województwa zajęli się podczas sesji 24 kwietnia. W głosowaniach większość przychyliła się do wcześniejszych opinii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, która w obu przypadkach postanowiła rekomendować sejmikowi nieuwzględnienie złożonych propozycji.

Klinom na pomoc

O ustanowienie Parku Krajobrazowego Poznańskich Klinów Zieleni wnioskował do sejmiku Oskar Szczepaniak, który przedstawił radnym swoje argumenty (potrzeba wzmocnienia ochrony tego unikatowego założenia urbanistycznego, ale też efekt promocyjny) podczas posiedzenia komisji. Jej członkowie podzielili jednak argumentację przedstawioną przez Daniela Liska z Zespołu Parków Krajobrazowych Województwa Wielkopolskiego, że w tym przypadku – ze względów formalnych i praktycznych – właściwsze będzie objęcie tych terenów innymi przewidzianymi w ustawie formami ochrony przyrody.

Podczas sesji Jacek Bogusławski z zarządu województwa zadeklarował wolę zorganizowania w tej sprawie spotkania zainteresowanych samorządów, zasugerował jednak odrzucenie (co sejmik uczynił) wniosku Zbigniewa Czerwińskiego z PiS o formalne dopisanie takiej deklaracji do uzasadnienia sejmikowej uchwały.

Jak Mojżesz

Z kolei na brak odpowiedniej podstawy prawnej komisja



Podczas kwietniowej sesji sejmiku radni postanowili nie uwzględniać złożonych petycji.

powołała się, rekomendując sejmikowi nieuwzględnienie drugiej petycji. Złożyła ją Zjednoczenie Chrześcijańskich Rodzin, wnioskując o podjęcie przez Sejmik Województwa Wielkopolskiego „uchwały intencjonalnej w obronie dobrego imienia św. Jana Pawła II”. Ta propozycja wywołała podczas sesji dłuższą dyskusję.

Właściwie to my się nie różnimy w ocenie Jana Pawła II i tego, co zrobił dla wolnego świata

Przedstawiciele klubu PiS postulowali podjęcie przez sejmik takiej uchwały, wskazując na rolę, jaką odegrał Jan Paweł II i na potrzebę jego obrony jako narodowego autorytetu.

– Dla mojego pokolenia Jan Paweł II jest jak dla Żydów Mojżesz, który przeprowadził ich przez Morze Czerwone – barwnie obrazował Zbigniew Czerwiński. A Adam Bogrycewicz wskazywał opo-

ponentom: – To, że jesteśmy tu, gdzie jesteśmy, i że możemy się różnić w swoich opiniach, zawdzięczamy m.in. Janowi Pawłowi II.

Sam się obroni

Z kolei większość wypowiedzi przedstawicieli

koalicji rządzącej województwem, nie kwestionując dokonania papieża Polaka, wskazywała, że nie wymagają one tej formy „obrony”.

– Proponowane takich stanowisk ma dzielić Polaków – wskazywała Agnieszka Grzechowiak z Nowej Lewicy. Jej klubowy kolega Adam Cukier przywołał natomiast

prawne zakazy sprzed 85 lat, mające odgórnie chronić dobre imię marszałka Piłsudskiego.

Jerzy Lechnerowski z Bezpартijnych Samorządowców przyznawał: – Pamięć o Janie Pawle II jest wykorzystywana instrumentalnie do celów politycznych.

– Papież broni się sam swoimi dokonaniem i nie wymaga naszej obrony – mówił Henryk Szopiński z PO. A podsumowując debatę marszałek Marek Woźniak przyznał: – Właściwie to my się nie różnimy w ocenie Jana Pawła II i tego, co zrobił dla wolnego świata. Potępiamy wszelkie akty wandalizmu, ale to nie może oznaczać zakazywania rzetelnego dociekania prawdy w różnych sprawach. Należy jednak podkreślić, że świętość jest świętością, i tyle. Ona nie wymaga „obrony”.

Ostatecznie za nieuwzględnieniem przywołanej petycji zagłosowało 23 radnych, 12 było przeciw, a 2 wstrzymało się od głosu.

ABO

JAKIE BYŁY POMYSŁY NA MUZEUM?



Funkcjonowaniu Muzeum Okręgowego w Lesznie poświęcono była znaczna część posiedzenia sejmikowej Komisji Kultury, które odbyło się 18 kwietnia. Przebieg i rozstrzygnięcie konkursu na koncepcję nowej siedziby muzeum przedstawiła radnym dyrektor placówki Kamila Szymańska (na zdjęciu z przewodniczącym komisji Henrykiem Szopińskim, podczas wystawy nagrodzonych prac, którą pokazano w kuluarach kwietniowej sesji sejmiku). Szefowa muzeum podkreśliła wyjątkowo liczny udział architektów w tym przedsięwzięciu. Omówiła również kolejne przewidywane kroki związane z tworzeniem infrastruktury dla leszczyńskiej instytucji.

Podzielone środki z PFRON

Radni zadecydowali komu i na co przyznać w Wielkopolsce środki z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Sposób podziału przypadających dla naszego regionu pieniędzy z PFRON określono w uchwale, którą sejmik przyjął na kwietniowej sesji. Jak wyjaśniał radnym podczas wcześniejszego posiedzenia Komisji Budżetowej dyrektor Regionalnego Ośrodka Polityki Społecznej Grzegorz Grygiel, wspomniane fundusze będą wydane na prace budowlane przystosowujące obiekty do potrzeb osób z niepełnosprawnościami

(ponad 3,6 mln zł), dofinansowanie bieżącej działalności dziewięciu funkcjonujących w Wielkopolsce zakładów aktywności zawodowej (ponad 21,1 mln zł) oraz na wsparcie dla organizacji pozarządowych działających na rzecz osób niepełnosprawnych (prawie 1,6 mln zł).

Podczas sesji radni podjęli też uchwały dotyczące przekazania już konkretnych dotacji dla wielkopolskich samorządów prowadzących zakłady aktywności zawodowej. To wsparcie trafi do powiatu ostrowskiego oraz gmin Borek Wielkopolski, Lisków, Mieścisko i Żerków.

ABO

Radni wybrali radnych

Wiemy już, kto zasiądzie w Młodzieżowym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego.

Złożona z 16 radnych województwa Komisja Wyborcza 26 kwietnia, podczas posiedzenia online, przyjęła protokół zatwierdzający wybór 39 osób, które obejmą mandaty w I kadencji Młodzieżowego Sejmiku Województwa Wielkopolskiego (lista nazwisk dostępna jest na stronie www.umww.pl w zakładce poświęconej MSWW).

Wzorem „dorosłego” sejmiku skład młodzieżowego gremium tworzy 5 radnych z okręgu nr 1 (Poznań), 7 z okręgu nr 2 (subregion pilski), 8 z okręgu nr 3 (subregion poznański), 5 z okręgu nr 4 (subregion koniński), 7 z okręgu nr 5 (subregion kaliski) oraz 7 z okręgu nr 6 (subregion leszczyński). To grono (składające się z Wielkopolan w wieku 15-20 lat) ma charakter konsultacyjny, doradczy i inicjatywny dla sejmiku województwa. Jego kadencja potrwa 3 lata, a pierwsze posiedzenie powinno odbyć się już w czerwcu.



Sejmikowa Komisja Wyborcza podczas jednego z posiedzeń, na których radni oceniali złożone przez młodych Wielkopolan aplikacje.

– Dziękuję radnym, którzy zaangażowali się aktywnie w ocenę złożonych aplikacji, a także osobom z Kancelarii Sejmiku, które po-

magaly nam od początku w naszych pracach. Cieszę się, że mimo dzielących nas różnic politycznych udało nam się sprawnie współpra-

cować i wyłonić historyczny, bo pierwszy skład młodzieżowego sejmiku – mówił podczas posiedzenia komisji jej przewodniczący Andrzej Pichet. – Wszyscy liczymy teraz na jak najbardziej owocne obrady młodych Wielkopolan i z zainteresowaniem czekamy na to, co będą nam mieli do powiedzenia.

W naborze terminowo swoje zgłoszenia do MSWW złożyło 146 osób z całego województwa.

Ostatecznie – po odrzuceniu aplikacji niespełniających wymogów formalnych (np. w zakresie kryterium wieku) – merytorycznej ocenie poddano 136 z nich. Radni podczas wielogodzinnych obrad rozpatrzyli m.in. dotychczasowe osiągnięcia i działalność kandydatów, szczególnie przyglądając się przygotowanym przez nich pracom pisemnym pod tytułem „Wielkopolska moich marzeń. Moja praca na rzecz województwa wielkopolskiego”.

ABO

ZARZĄD ODPOWIADA

PRZEDSTAWIAMY WYCIĄG Z ODPOWIEDZI UDZIELONYCH NA WCZEŚNIEJSZE INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.



Wicemarszałek Wojciech Jankowiak

– w odpowiedzi na zapytanie w sprawie różnic w kwotach nagród i premii wypłaconych dyrektorom i kadrze kierowniczej za działalność wojewódzkich ośrodków ruchu drogowego w 2022 roku, poinformował Łukasza Grabowskiego, że kwoty te są zgodne z ustawą o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, tj. nie przekraczają trzykrotności ich przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w roku poprzedzającym rok przyznania nagrody.



Wicemarszałek Krzysztof Grabowski

– odpisał Zofii Itman na zapytanie dotyczące budynku po byłym oddziale zakaźnym Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Koninie. Poinformował, że nieruchomość położoną przy ul. Wyszyńskiego zarząd województwa przeznaczył do sprzedaży z uwagi na zgłoszenie jej zbędności dla realizacji zadań statutowych przez szpital. Nieruchomość zbyt w trybie przetargu nieograniczonego na rzecz spółki ALDI.

– przybliżył Łukaszowi Grabowskiemu ideę konkursu Wielkopolski Rolnik Roku i podsumował łączne wydatki na organizację gali finałowej konkursu, która odbyła się 26 marca w Sali Ziemi MTP. Zachęcił także radnego, jako dyrektora jednostki działającej na rzecz rolnictwa, do aktywnego uczestnictwa w zgłaszaniu kandydatów do kolejnej edycji konkursu. Wyraził też podziw dla wielkopolskich gospodarstw i rolników.



Członek zarządu województwa Paulina Stochniałek

– przekazała Zofii Itman, że Departament Zdrowia UMWW aktywnie uczestniczy w realizacji Krajowego Programu Zapobiegania Zakażeniom HIV i Zwalczania AIDS. Od ponad 10 lat samorząd województwa dofinansowuje funkcjonowanie Punktu Konsultacyjno-Diagnostycznego w Poznaniu, gdzie można bezpłatnie i anonimowo wykonać badania w kierunku HIV, a także kiły i HCV. Z inicjatywy departamentu badania te prowadzone są również w Lesznie, Kaliszu, Koninie i Pile. Towarzyszą temu szeroko zakrojone działania promocyjno-informacyjne. Przedstawiciel departamentu jest członkiem zespołu przy wojewodzie ds. realizacji wspomnianego programu krajowego.

– odnosząc się do zapytania Łucji Zielińskiej, poinformowała, że w ośrodkach doskonalenia nauczycieli nadzorowanych przez Departament Edukacji i Nauki UMWW zatrudnionych jest 70 doradców metodycznych. Załączyła również wykaz przedmiotów objętych „nadzorem” tych osób.

– poinformowała Tatianę Sokołowską o realizowanych przez Departament Zdrowia UMWW w 2023 r. programach polityki zdrowotnej dotyczących problemów zdrowia psychicznego. Głównym ich celem jest ograniczenie liczby prób samobójczych, poprawa funkcjonowania i wzrost wiedzy z zakresu zaburzeń depresyjnych wśród młodzieży i dorosłych oraz zapewnienie ciągłości i kompleksowości świadczeń z zakresu rehabilitacji psychiatrycznej i aktywizacji, zapobiegających wykluczeniu osób chorujących na schizofrenię i inne choroby psychiczne. Ponadto przekazała informacje o wspieranych przez departament programach profilaktyki o naukowych podstawach lub o potwierdzonej skuteczności.

– udzieliła odpowiedzi na zapytanie Krystyny Kubickiej-Sztul, informując o powodach wprowadzenia przez Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych „Dziekanka” im. Aleksandra Piotrowskiego w Gnieźnie nowej stawki czynszu za dzierżawę gruntu pod garaże.



Dyrektor Departamentu Wdrażania Programu Regionalnego UMWW Paweł Napierała

– z upoważnienia marszałka odniósł się do zapytania Adama Bogrycewicza w sprawie pilskiego Centrum Strzelectwa Sportowego „Tarcza”, będącego przedmiotem projektu zrealizowanego przez gminę Piła w ramach WRPO 2007-2013. Wskazał, że okres trwałości projektu, zgodnie z unijnymi przepisami, upłynął w 2017 roku. Wszelkie prawa i obowiązki stron wynikające z zawartej umowy o dofinansowanie zostały zrealizowane, a zarząd województwa nie ma możliwości podjęcia czynności wyjaśniających czy kontrolnych wobec projektu zrealizowanego przez gminę.

ABO

CZŁONKOWIE Z KOMISJI EDUKACJI Z WIZYTĄ W RUMUNII

Przedstawiciele sejmikowej Komisji Edukacji i Nauki uczestniczyli w dniach 19-23 kwietnia w wyjeździe studyjnym do Rumunii. Radni wizytowali placówki edukacyjne mające polskich patronów: Szkołę im. Henryka Sienkiewicza w Nowym Sokołcu oraz Szkołę im. Krystyny Bochenek w miejscowości Pojana Micului. Odwiedzili też wpisany na listę dziedzictwa UNESCO monastyr w Vornetu oraz Kaczyki – wieś założoną przez polskich górników solnych pod koniec XVIII wieku, a także spotkali się z Ghervazym Longherem – prezesem Związku Polaków w Rumunii, posłem do rumuńskiego parlamentu. W kolejnych dniach członkowie komisji wizytowali Szkołę Średnią w Gura Humorului, odwiedzili Dom Polski w Nowym Sokołcu, a także pojechali do wąwozu Bicaz – miejsca internowania prezydenta RP Ignacego Mościckiego. RAK



FOT. KLAUDIA HOWORSKA

Granty dla lokalnych samorządów

Bieżnie lekkoatletyczne, szatnia w klubie sportowym i infrastruktura dla rowerzystów – te zadania realizowane przez JST będą też współfinansowane z budżetu województwa.

Radni zgodzili się przekazać dofinansowanie z regionalnego budżetu do samorządów inwestujących w remont i budowę bieżni lekkoatletycznych. Gmina Trzcianka (1 mln zł dotacji) przebuduje taki obiekt na stadionie sportowym przy ul. Piotra Skargi. Z kolei gmina Września zainwestuje (181,4 tys. zł) w prostą bieżnię i skocznnię w dal przy SP nr 1 w tym mieście.

Uchwała sejmiku jest następstwem rozstrzygniętego konkursu na wsparcie inwestycji w infrastrukturę sportową (lekkoatletyczną). Województwo dofinansuje do 50 proc. kosztów budowy bieżni, skoczni i rzutni. Ostatecznie 4,26 mln zł trafi w 2023 roku do ośmiu JST realizujących podobne zadania.

Ponadto samorząd z Szamotuł otrzyma 15 tys. zł z programu „Szatnia na medal” na remont zalepca w Klubie Sportowym Kąsinowo, a 4,8 tys. zł trafi do Trzemesznej, realizującego projekt „Trzemeszno przyjazne turystom – rowerzystom”.

RAK

Bezrobocie nie wzrasta

Sejmik przyjął 24 kwietnia uchwałę w sprawie oceny wielkopolskiego rynku pracy.

Mimo trudnego roku (w 2022 mieliśmy kolejną falę pandemii COVID-19, rosyjską agresję zbrojną na Ukrainę oraz pierwsze oznaki rozwijającego się na świecie kryzysu gospodarczego) poziom bezrobocia w Wielkopolsce jest stabilny.

Według statystyk pod koniec grudnia mieliśmy zarejestrowanych około 46 tysięcy bezrobotnych, czyli 2,9 proc. i ten wskaźnik od wielu lat pozostaje najniższy w kraju (dla Polski wynosił on 5,2 proc. na dzień 31 grudnia 2022 roku).

Z tego typu danymi zapoznali się najpierw radni z sejmikowej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej, a następnie cały sejmik.

– Sytuacja jest dobra. W Wielkopolsce nie odnotowuje się wzrostu poziomu bezrobocia, co świadczy o ostrożności firm w redukcji, często z trudem zdobytej i przeszkolonej kadry. Liczba nowych etatów nadal przewyższa te zredukowane – mówił Sławomir Wąsiewski, wicedyrektor Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Poznaniu, wskazując też na wyzwania dla rynku pracy, związane na przykład z demografią, nowymi technologiami, automatyzacją produkcji.

RAK

Wspólnie o spójności



Uczestnicy debaty w brukselskim Domu Regionów (siedzibie m.in. Biura Informacyjnego Województwa Wielkopolskiego).

O przyszłości unijnej polityki spójności dyskutowano w Domu Regionów – wspólnej brukselskiej siedzibie przedstawicielstw Wielkopolski, Emilii-Romanii, Hesji i Nowej Akwitanii.

Odbывая się 20 kwietnia konferencję otworzył marszałek Marek Woźniak. Gościem honorowym wydarzenia, w którym uczestniczyli przedstawiciele władz wymienionych czterech regionów, była unijna komisarsz ds. spójności i reform Elisa Ferreira.

– Czas się zmieniają i polityka spójności też musi się zmienić – przyznała w swoim wystąpieniu unijna komisarsz. Zwróciła też uwagę, że ten element działalności Unii Europejskiej powinien być w kolejnych latach bardziej skuteczny, przystępny

dla beneficjentów i widoczny dla mieszkańców.

Marek Woźniak podkreślał znaczenie inwestycyjnego charakteru polityki spójności dla rozwoju regionów i jego wyrównywania w ramach UE.

– Skuteczności tej polityki najlepiej dowodzi przykład mojego regionu, którego PKB na mieszkańca wynosiło 54 proc. unijnej średniej w momencie wejścia do UE w 2004 roku, natomiast w 2020 roku osiągnęło poziom 83 proc. Z tego względu awansowaliśmy do kategorii regionów przejściowych i jest to mierzalny dowód na to, że polityka spójności działa – mówił w Brukseli marszałek. Wskazał również na rolę, jaką ten unijny instrument ma do odegrania w kontekście cyfrowej i „zielonej” transformacji w Europie.

ABO

Jubileusz partnerstwa

Wielkopolska i rumuński okręg Sibiu podsumowały 5 lat oficjalnej współpracy.

Liczona od maja 2018 roku oficjalna współpraca z Sibiem to najmłodsze z oficjalnych międzynarodowych partnerstw województwa wielkopolskiego. Mimo to wzajemne kontakty w kilku dziedzinach (jak kultura, rolnictwo, rozwój obszarów wiejskich, dziedzictwo kulinarne) są bardzo intensywne i owocne, co wielokrotnie podkreślano podczas wizyty rumuńskich partnerów w Poznaniu w dniach 25-26 kwietnia.

Dotychczasową współpracę podsumowano podczas spotkania delegacji z Sibiem (na czele z przewodniczącą Rady Okręgu Sibiu Danielą Cîmpean) z marszałkiem Markiem Woźniakiem i przewodniczącą sejmiku Małgorzatą Waszak-Klepką. W trakcie rozmów w UMWW wymieniono się doświadczeniami dotyczącymi np. inwestycji medycznych, współpracy na forum Europejskiego Komitetu Regionów, działań na rzecz młodzieży.

W towarzystwie Pauliny Stochniałek z zarządu województwa rumuńscy goście (którzy przymierzają się do budowy u siebie nowego szpitala) odwiedzili dwie marszałkowskie lecznice w Poznaniu: Szpital Wojewódzki oraz Wielkopolskie Centrum



Przewodnicząca sejmiku Małgorzata Waszak-Klepka, przewodnicząca Rady Okręgu Sibiu Daniela Cîmpean i wicemarszałek Krzysztof Grabowski podczas jubileuszowej uroczystości, która odbyła się w Polskim Teatrze Tańca.

Pediatrici. Z kolei spotkanie z członkiem zarządu województwa Jackiem Bogusławskim było okazją do rozmów na temat współpracy w zakresie zeroemisyjności i transformacji energetycznej.

Zwieńczeniem wizyty była jubileuszowa uroczystość zorganizowana w siedzibie Polskiego Teatru Tańca – instytucji, która już od wielu lat współpracuje z partnerami z Sibiem. Uczestnicy wydarzenia (w tym radni

województwa, przedstawiciele rumuńskiej dyplomacji i instytucji kulturalnych, poznańskich placówek naukowych i instytucji kulturalnych, a także goszczący w tym czasie w Poznaniu przedstawiciele innego partnerskiego regionu województwa wielkopolskiego – Hesji) obejrzyli przedstawienie „One way ticket” w wykonaniu Sibiu Ballet Theatre. Wzięli też udział w inauguracji wystawy „Via Transil-

vanica” przygotowanej przez Rumuński Instytut Kultury w Warszawie.

W trakcie wieczornej uroczystości w PTT Małgorzata Waszak-Klepka i wicemarszałek Krzysztof Grabowski wręczyli Danieli Cîmpean symboliczne drzewo. Podkreślano przy tym vitalność współpracy między obu regionami, a także fakt, że piąta rocznica (np. ślubu) jest określana mianem „drewnianie”...

ABO

Kijowskie rozmowy samorządowców

Mimo trwającej wojny około 200 przedstawicieli samorządów z całego świata uczestniczyło w Międzynarodowym Szczycie Miast i Regionów w Kijowie.

W wydarzeniu wzięli udział m.in. przewodniczący Rady Najwyższej Ukrainy Rusłan Stefanczuk, premier Denys Szmyhal, prezydent Wołodymyr Zelenski, sekretarz generalny NATO Jens Stoltenberg. Wielkopolskę na kwietniowym szczycie reprezentował wicemarszałek Wojciech Jankowiak.

Rozmawiano m.in. o doświadczeniach wojennych ukraińskich samorządów, przykładach współpracy pomocowej z partnerami zagranicznymi, a także ich możliwym udziale w odbudowie i powojennym rozwoju Ukrainy.

Kijowski szczyt był okazją do rozmów z przedstawicielami obwodu charkowskiego, z którym Wielkopolskę łączy od ponad 20 lat porozumienie o współpracy międzyregionalnej. Ołeh Synehubow, naczelnik



Podczas spotkania w Kijowie wielkopolscy samorządowcy otrzymali od charkowskich partnerów album obrazujący skalę zniszczeń wojennych w ukraińskim regionie.

Charkowskiej Obwodowej Administracji Wojskowej, przedstawił skalę wojennych zniszczeń w regionie oraz obszary, które wymagają najpilniejszego wsparcia (jak np. odbudowa floty służb ratowniczych i komunalnych). Z kolei przewodnicząca Charkowskiej Rady Obwodowej Tetiana Jehorowa-Lucenko podkreśliła rolę Wielkopolski w niesieniu pomocy partnerskiemu regionowi i wsparcie w dotar-

ciu z ukraińskim przekazem na forum międzynarodowe.

O tym, co jeszcze Wielkopolska zamierza w najbliższym czasie zrobić dla charkowskich przyjaciół, przypomniał wicemarszałek Wojciech Jankowiak, wskazując m.in. na zaplanowany (w ramach 5-milionowej rezerwy przegłosowanej przez sejmik) zakup ambulansów czy kolejną propozycję wypoczynku dla ukraińskich dzieci w naszym regionie.

ABO

Goście z Hesji w Wielkopolsce

Od 25 do 28 kwietnia przebywała u nas z oficjalną wizytą Komisja Spraw Europejskich heskiego parlamentu.

Na jej czele stanęli Jörg-Uwe Hahn, wiceprzewodniczący parlamentu Hesji i jej były wicepremier oraz szef komisji Karl Hermann Bolldorf.

Gości przywitał wicemarszałek Wojciech Jankowiak, przypominając m.in. najważniejsze osiągnięcia partnerstwa z Hesją, np. połączenie lotnicze do Frankfurtu nad Menem, wspólne biuro w Brukseli, centrum gospodarcze w Poznaniu czy szereg projektów poświęconych wielkopolskiej administracji.

Ważnym punktem wizyty było spotkanie na terenie MTP, które – na prośbę gości z Niemiec – w całości poświęcono kryzysowi migracyjnemu spowodowanemu wojną w Ukrainie. Przypomniano solidarną pomoc Polaków (mieszkańców, firm, instytucji) dla sąsiadów ze wschodu, zaangażowanie administracji, skoordynowane działania MTP (noclegi, żywienia).



Wspólne posiedzenie radnych województwa i Komisji Spraw Europejskich heskiego landtagu odbyło się 27 kwietnia w Komornikach.

Goście z Niemiec odwiedzili też „Dom Sportu” na poznańskiej Starołęce, wzięli udział w uroczystościach z okazji 5-lecia partnerstwa Wielkopolski z okręgiem Sibiu (Rumunia), o czym piszemy powyżej, wizytowali Muzeum Martyrologiczne w Żabikowie, Centrum Szyfrów Enigma i Centrum Kultury Zamek.

Ponadto w Centrum Tradycji i Kultury gminy Komorniki odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Spraw Europejskich heskiego landtagu z radnymi województwa, w tym z przewodniczącą sejmiku Małgorzatą Waszak-Klepką. Rozmawiano m.in.

o wspólnym zaangażowaniu obu regionów w sprawy europejskie; współpracy hesko-wielkopolskiej młodzieży w kontekście powstania u nas młodzieżowego sejmiku; kryzysie migracyjnym.

O współpracy w zakresie inicjatyw wodorowych opowiadał Jacek Bogusławski z zarządu województwa, a prezes ARR w Koninie Maciej Sytek omówił nasze pomysły na transformację energetyczną wschodniej Wielkopolski.

Ważną, choć odrębną częścią wizyty gości z Niemiec, było też spotkanie marszałka Marka Woźniaka z Uwe Beckerem, sekretarzem stanu ds. europejskich Hesji.

RAK

Ekoolimpiada

Samorząd województwa zorganizował 15 kwietnia etap okręgowy Olimpiady Wiedzy Ekologicznej.

Olimpiada z ekologii to jedno z najpopularniejszych wśród uczniów tego typu wydarzeń. Obecnie 64 senaty wyższych uczelni państwowych przyznały finalistom i laureatom szczebla centralnego indeksy na kierunki przyrodnicze z całkowitym lub częściowym pominięciem kwalifikacji.

Rywalizacja jest interdyscyplinarna, łączy treści z kilku przedmiotów: biologii, geografii, chemii, fizyki. Znajdziemy tam zagadnienia obejmujące: ekologię klasyczną, wody i gleby oraz ich ochronę, gospodarkę rolną i leśną, żywność i zdrowie, ochronę przyrody (w tym powietrza), gospodarkę odpadami, hałas, rekultywację, normy prawne obowiązujące w dziedzinie ochrony środowiska oraz bieżące zagadnienia z ekologii w Polsce, Europie i na świecie.

15 kwietnia w sali sesyjnej UMWW odbył się etap okręgowy XXXVIII Olimpiady Wiedzy Ekologicznej. Finałisti oraz laureaci otrzymali nagrody rzeczowe: rowery, słuchawki bluetooth, smartwatche, których fundatorami są samorząd województwa oraz WFOŚiGW w Poznaniu.

Lista szkół, których uczniowie zwyciężyli w tej rywalizacji i awansowali do finału krajowego, jest dostępna pod adresem www.umww.pl. RAK

Pojechało sto milionów

Samorządowy przewoźnik świętował swój sukces na wielkopolskich torach.

27 kwietnia tuż przed godziną 14 na peron 8 stacji Poznań Główny wjechał biało-czerwony pojazd Kolei Wielkopolskich – kurs do Gniezna. Podróżnych przywitani wice-marszałek Wojciech Jankowiak, Marek Nitkowski i Mikołaj Grzyb z zarządu należącej do samorządu województwa spółki, a także dyrektor Departamentu Transportu UMWW Robert Pilarczyk, stojący wśród dekoracji z balonów.

Panowie rozpoczęli wręczenie pasażerom voucherów do wykorzystania na zakup biletów Kolei Wielkopolskich. Do drużyn konduktorskich trafiło aż 1000 takich prezentów, które zostały rozdane pasażerom podróżującym tego dnia w wielkopolskich pociągach.

Wszystko to z okazji 100 milionów pasażerów przewiezionych dotąd przez regionalnego przewoźnika. Jak wynika z precyzyjnych statystyk prowadzonych przez spółkę, właśnie tego dnia udało się osiągnąć tę liczbę podróży.

– Podmiot, który uruchamialiśmy kilkanaście lat temu, a który zaczynał bardzo skromnie od niewielkiej pracy przewozowej, dziś jest,



100-milionowego pasażera władze województwa i spółki uczciły, rozdając podróżnym tysiąc voucherów na bilety Kolei Wielkopolskich.

co tu dużo mówić, znaczącym graczem na rynku kolejowym – podkreślił Wojciech Jankowiak. – Z roku na rok odnotowujemy wzrost liczby podróży. Jako samorząd województwa staramy się na bieżąco odpowiadać na oczekiwania Wielkopolan, inwestując w zakupy nowoczesnego taboru oraz w rozwój sieci połączeń i modernizację linii kolejowych w regionie. Wszystkie te działania będziemy kontynuować, co

z pewnością przełoży się na jeszcze większą liczbę pasażerów.

A jak wyglądają po wspomnianych kilkunastu latach działalności Koleje Wielkopolskie w statystyce? Obecnie (wg danych za 2022 rok) z ich usług korzysta ponad 14 mln osób rocznie. Każdego dnia na wielkopolskie tory wyjeżdża około 300 pociągów w biało-czerwonych barwach. Obsługują one linie kolejowe o długości 1400

kilometrów, umożliwiając podróże między prawie 240 miejscowościami. Przewoźnik ma do dyspozycji 76 pojazdów (49 elektrycznych i 27 spalinowych). Spółka zatrudnia 941 osób.

– Ten sukces nie byłby możliwy, gdyby nie wsparcie samorządu województwa oraz systematyczne inwestycje w nowoczesny i komfortowy tabor – podkreślił podczas kwietniowej uroczystości Mikołaj Grzyb. ABO

POLECAMY

DZIEŃ ŚPIEWAKA



20 maja we foyer Teatru Wielkiego w Poznaniu odbędzie się koncert z okazji „Dnia Artysty Śpiewaka”. „Kameralny wieczór w operze” to recital Goshi Kowalinskiej i Piotra Kaliny, tj. dwojga związanych od niedawna z teatrem solistów. Poznanianka ma w swoim repertuarze mezzosopranowe partie: Carmen, Santuzza, Mrs Quickly, Amneris, Lady Billows, Azucena. Z kolei krakowianin śpiewał m.in. Rodolfa w koncertowym wykonaniu „Cyganerii” Pucciniego.

KONKURS NA LIMERYK



Wojewódzka Biblioteka Publiczna i Centrum Animacji Kultury w Poznaniu ogłosiła konkurs na limeryk upamiętniający 100. urodziny Wisławy Szymborskiej. Nie ma ograniczeń wiekowych, do 2 czerwca każdy może przesłać e-mailem maksymalnie 2 utwory na adres: wypożyczalnia@wbp.poznan.pl. Przypomnijmy tylko, że limeryk to krótki, pięciowersowy utwór wierszowany o groteskowym i żartobliwym zabarwieniu z układem rymów AABBA.

WARSZTATY HAFTU



Centrum Kultury i Sztuki w Kaliszu organizuje w Golinie pod Jarocinem warsztaty haftu nasnuwanego. Zajęcia (trwające od kwietnia do października) prowadzi opiekunka tradycyjnych metod nasnuwania, mistrzyni Jolanta Łukaszewska z Gminy Jarocin. Zgłoszenie należy wysłać e-mailem na adres: a.galczyńska@ckis.kalisz.pl. RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



www.umww.pl/kultura

SZPARAGOWY SEZON ROZPOCZĘTY



Województwo wielkopolskie jest największym polskim zagłębiem szparagowym, a nasz kraj, z produkcją około 12 tys. ton rocznie, zajmuje pod tym względem 6. miejsce w Europie i 13. na świecie. Zbiory, w zależności od pogody, trwają od końca kwietnia do końca czerwca. Fakty te przypominano podczas konferencji zorganizowanej 27 kwietnia w Poznaniu przez Polski Związek Producentów Szparaga oraz Katedrę Warzywnictwa poznańskiego Uniwersytetu Przyrodniczego. – Szparagi to warzywo, które dzięki swoim wyjątkowym walorom smakowym i właściwościom zdrowotnym zyskuje coraz większe grono sympatyków – mówił podczas wydarzenia wice-marszałek Krzysztof Grabowski, potwierdzając, że nasz region odpowiada za ponad połowę krajowej produkcji tej rośliny w kraju. I przypomnieli: – W powiatach wolsztyńskim i nowotomyskim, gdzie to warzywo jest najchętniej uprawiane, organizowane są coroczne święta związane ze szparagami. ABO

Zielony lider z Wolicy

Marszałkowski szpital nagrodzono za proekologiczne inwestycje.

24 kwietnia, podczas Europejskiego Kongresu Ekonomicznego w Katowicach, województwo wielkopolskie i podległy mu Specjalistyczny ZZOZ Chorób Płuc i Gruźlicy w Wolicy koło Kalisza nagrodzono w konkursie „Ranking Zielonych Inicjatyw”. W jego ramach wyróżniane są inwestycje przyjazne środowisku.

Co spodobało się organizatorom przedsięwzięcia w wielkopolskiej placówce? Uruchomiono tam Oddział Rehabilitacji Pulmonologicznej, wybudowany w technologii modułowej, ograniczającej ślad węglowy. Dachy budynków obłożono panelami PV, powstały też instalacje naziemne. Konstrukcja składa się z 458 modułów, a ich łączna moc wynosi 200 kWp. Rozprowadzono też instalację magazynowania wody deszczowej i nawadniania terenów zielonych – retencja umożliwi zatrzymanie do 450 m³ wody w skali roku i jej powtórne



Nagrodę w Katowicach z rąk prof. Jerzego Buzka odebrali Paulina Stochnialek z zarządu województwa i dyrektor szpitala Sławomir Wysocki.

wykorzystanie do nawodnienia 700 m² terenu.

– Efektem inwestycji jest redukcja emisji dwutlenku węgla do atmosfery, zwiększenie produkcji elektrycznej z OZE, oszczędności w budżecie szpitala, poprawa jakości powietrza, zwiększenie bezpieczeństwa energetycznego placówki, a także podniesienie świadomości ekologicznej pacjentów – podkreśliła Paulina Stochnialek z za-

rzędu województwa, która wspólnie z dyrektorem szpitala w Wolicy Sławomirem Wysockim odebrała wyróżnienie w Katowicach z rąk prof. Jerzego Buzka.

Z kolei dzień później, podczas odbywającego się w Warszawie Innovation Day, dyrektora Sławomira Wysockiego uhonorowano statuetką „Autorytet Polityki Zdrowotnej”, przyznaną za propagowanie idei „zielonych szpitali”. ABO

Potrzeba 4 mld

Z wicemarszałkiem **Wojciechem Jankowiakiem** rozmawia Piotr Ratajczak



Kiedy w 2015 r. rozmawialiśmy o inwestycjach na wojewódzkich drogach, mówił pan, że na pilne przedsięwzięcia trzeba wydać około 2 mld zł, a pieniędzy mieliśmy tylko połowę, tj. 1 mld zł. Pięć lat później, w 2020 r., te kwoty wyglądały bardzo podobnie. A jak jest teraz?

– Drogi to dziedzina, w której nasze oczekiwania inwestycyjne zawsze będą większe od możliwości, tym bardziej że rozbudowana ich sieć wymaga przecież coraz większych nakładów finansowych na jej utrzymanie. Obecnie nasze potrzeby szacuję na około 4 mld zł, tj. dwukrotnie więcej niż w latach 2015–2020. Uwzględniam przy tym znaczącą inflację i wzrosty cen: robocizny, usług, materiałów budowlanych, paliwa, transportu itp.

Czyli potrzeba 4 mld zł na wydatki. A jaką kwotą dysponujemy?

– Mniej niż połowę, bo około 1,7 mld zł, i podzieloną na trzy źródła. Pieniądze z nowej unijnej perspektywy, tj. programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021–2027, to niemal 1,2 mld zł (w tym niecałe 900 mln zł dotacji z UE oraz blisko 300 mln zł wkładu własnego samorządu województwa w wysokości 30 proc. do każdej inwestycji).

Na razie w postaci kartonowych czeków czy też promes w BGK, są też pieniądze rządowe na współfinansowanie budowy trzech obwodnic (Rogoźna, Szamotuł i Kościana). To łącznie niemal 130 mln zł i początkowo drugie tyle (rząd miał partycypować 50/50 proc. wraz z samorządem województwa) mieliśmy zarezerwowane w naszym budżecie i WPF. Niestety, te inwestycje podrożały niemal dwukrotnie od grudnia 2021 r., i teraz, chcąc sięgnąć po grant z Warszawy, musimy wyłożyć nawet 250 zamiast 130 mln zł.

Trzecim źródłem finansowania remontów i budowy dróg są fundusze (średnio od 50 do 120 mln zł) corocznie

ujmowane w budżecie województwa. Jeśli to razem zsumujemy, to w optymistycznym wariantcie w latach 2023–2026 wydamy na drogi nawet 1,7 mld zł.

A kierowcy i tak narzekają, że drogi są wąskie, dziurawe albo że muszą stać w korkach.

– Dzięki obecności w UE wydaliśmy na wojewódzkie drogi kilka miliardów złotych, goniąc zachodnie standardy w tej dziedzinie. Coraz częściej na długich odcinkach tras jeździ się nam bezpiecznie i wygodnie. Przypomnijmy jednak o wieloletnich zaległościach w odnowie infrastruktury drogowej. Przecież samorządy województw w całym kraju przejęły w 1999 r. zaniedbane odcinki dróg, które w kolejnych latach ulegały dalszej dewastacji. Do 2004 r., zanim Polska wstąpiła do UE, nie mogliśmy też korzystać z unijnych dotacji na ich odbudowę. Słowem: potrzebujemy jeszcze trochę czasu, by zbudować nowe obwodnice, ukończyć kolejne remonty itp.

Zza szyby samochodu coraz częściej widać tablicę informującą o dofinansowaniu z UE konkretnej trasy. Co nas czeka w nowym programie?

– W połowie czerwca planowany jest nabór wniosków o unijne granty na budowę i modernizację tras wojewódzkich. Do podziału w tej edycji jest 300 mln zł i WZDW planuje zgłosić 10 zadań, które pokazujemy na infografice. Wśród nich są m.in.: warta około 100 mln zł rozbudowa DW 116 na odcinku od Nojewa do DW 187; modernizacja DW 263 Kłodawa–Dąbie; budowa nowego przebiegu DW 305 w Nowym Tomyślu. To inwestycje zaplanowane do realizacji w latach 2024–2026, bo są przygotowane do szybkiego ogłoszenia przetargów i wejścia drogowców na plac budowy. Z kolei drugi nabór na unijne granty odbędzie się na przełomie 2023 i 2024 roku. Wtedy do podziału też będzie kilkaset milionów złotych.

Ofensywa na drogach

W czerwcu rozpocznie się pierwszy konkurs o unijne granty na budowę i modernizację wydamy na drogi niemal 1,2 mld zł.

Jakie inwestycje zaplanowali nam drogowcy?



Piotr Ratajczak

Nadzieja w eurofunduszach

Gdy Polska weszła do Unii Europejskiej, zyskaliśmy znaczące źródło finansowania inwestycji drogowych. W ostatnich kilkunastu latach zbudowano nowe mosty, obwodnice, dłuższe i krótsze odcinki jezdni. Ponadto wiele tras przeszło gruntowną modernizację, bo wielkopolski samorząd od wielu lat konsekwentnie inwestuje pieniądze w rozwój sieci transportowej.

W latach 2007–2013 na inwestycje drogowe (nie tylko wojewódzkie, ale też powiatowe i gminne) zarząd województwa przeznaczył ponad 257 mln euro z Wielkopolskiego Regionalnego Progra-

mu Operacyjnego. Łącznie z wkładem własnym JST ta kwota w przeliczeniu na złotówki przekroczyła 1 mld zł. Kolejny miliard złotych wydano na wielkopolskie drogi w latach 2014–2020, kiedy regionalny samorząd skorzystał z 220 mln euro unijnych dotacji (też WRPO) na ten cel.

Jaki jest efekt?

– Drogowe inwestycje skracają czas podróży, zwiększają komfort jazdy i bezpieczeństwo kierowców (szersze drogi, lepsza nawierzchnia, zainstalowane systemy sterowania ruchem) oraz rowerzystów (powstało kilkadziesiąt kilometrów nowych ścieżek rowerowych) i pieszych – wy- mienia Paweł Katarzyński,

dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. – Jednak mimo sporego rozmachu inwestycyjnego nadal pozostaje wiele do zrobienia.

W tej sytuacji ważna jest informacja, że „na stole” pojawiły się pieniądze z nowej unijnej perspektywy, tj. programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021–2027. W czerwcu rozpocznie się pierwszy konkurs o unijne granty na budowę i modernizację tras wojewódzkich. Do podziału w tej edycji jest 300 mln zł.

Łącznie w ramach FEW 2021–2027 wydamy na drogi niemal 1,2 mld zł. Z Brukseli otrzymamy na ten cel

w regionie

tras wojewódzkich. Łącznie w ramach FEW 2021-2027

191,2 mln euro, tj. około 880 mln zł (licząc wg kursu 4,60 zł za 1 euro). Do tego należy jednak dodać wkład własny samorządu województwa do każdej inwestycji w wysokości 30 proc.

Kto podejmuje decyzję, gdzie powstanie most, gdzie obwodnica, a którą trasę czeka gruntowna modernizacja?

10 zadań na początek

Ekspert w ZDW przygotował listę 10 inwestycji (prezentujemy je obok na infografice), które będą miały priorytet w pierwszym konkursie. Na ten cel zarezerwowano 300 mln zł z UE, a wartość całkowitą tych przedsięwzięć oszacowano na poziomie 505 mln zł.

Na infografice z mapą Wielkopolski widać, że są one rozmieszczone sprawiedliwie, w różnych częściach województwa. Najdroższa, bo warta około 100 mln zł, będzie rozbudowa DW 116 na odcinku od Nojewa do DW 187. Kosztorysy pozostałych inwestycji wahają się wstępnie od 20 do 85 mln zł.

Dlaczego te prace są tak drogie? W latach 2020-2023 znacząco wzrosły koszty plac (np. płacy minimalnej, ale też wynagrodzeń dla specjalistów, inżynierów) i związanych z nimi obciążeń. Mamy też wysoką inflację: znacznie droższe są przecież materiały budowlane, energia, paliwa.

Wszystkie 10 zadań zaplanowano do realizacji w latach 2024-2026, bo są przygotowane do szybkiego ogłoszenia przetargów i wejścia drogowców na plac budowy.

– O ich wyborze zdecydował właśnie stopień zaawansowania dokumentacji (wykupy gruntów, zgody środowiskowe, pozwolenie na budowę itp.) oraz realna możliwość wykonania za-

dań w założonym terminie – podkreśla Paweł Katarzyński. – Pieniądze unijne muszą być wydane sprawnie, a formalności (niezależne od drogowców) trwają niekiedy wiele lat, jak w przypadku długo oczekiwanej realizacji obwodnicy Gostynia.

Drogowcy przy wyborze inwestycji zwracają też uwagę na inne kryteria. To m.in. znaczenie trasy dla rozwoju pobliskich terenów (np. dużej fabryki, strefy inwestycyjnej), uciążliwości komunikacyjne (tzw. wąskie gardła – dokuczliwe dla mieszkańców przejazdów, głównie TIR-ów przez zatłoczone, ciasne i jednokierunkowe ulice w centrach wielu miejscowości).

Ponadto ważny jest poziom natężenia ruchu (badany regularnie przez drogowców), skala oczekiwań społecznych (wnioski i postulaty mieszkańców i samorządowców), stan techniczny jezdni, związany z poziomem bezpieczeństwa ruchu, a także planowane połączenia z siecią dróg krajowych, ekspresowych i autostrad.

Wiosna na drogach

Choć łagodne ostatnio zimy sprzyjają prowadzeniu prac drogowych także w okresie od listopada do marca, to prawdziwy boom w tej branży rozpoczyna się w kwietniu. Co roku drogowcy budują nowe trasy, modernizują istniejące odcinki, planują kolejne inwestycje. Ogłaszają i rozstrzygają przetargi.

Na to potrzebne są jednak pieniądze. W grudniu 2021 r. ogłoszono listę projektów, które mogą otrzymać dofinansowanie z rządowego funduszu rozwoju dróg w ramach programu budowy obwodnic. WZDW (który przygotował dokumentację i wnioski o granty) został beneficjen-

tem trzech takich inwestycji w Wielkopolsce. To budowy obwodnic: Rogoźna na DW 241, Szamotuł na DW 184 i 187 oraz Kościana na DW 308. Na budowę każdej z nich rząd miał dołożyć 50 proc., czyli po kilkadziesiąt mln zł.

To oznacza, że oszacowana np. na niemal 100 mln zł budowa 7-km obwodnicy Rogoźna miała być finansowana w latach 2023-2026 z budżetu państwa (48,5 mln zł) i kasy województwa (też 48,5 mln zł). Reguły rządowego programu nie zakładają jednak waloryzacji kwot, a przecież od grudnia 2021 r. ceny podobnych kontraktów drogowych wzrosły o kilkadziesiąt procent.

W przypadku rogozińskiego odcinka komunikacyjnego miasta mowa o nawet 170 mln zł, a rząd pozostaje przy dofinansowaniu inwestycji kwotą 48,5 mln zł. W efekcie samorząd województwa, rozpoczynając tę obwodnicę, musi wysupłać z kasy nawet 120 mln zł.

Decyzja jednak zapadła, radni województwa „dołożą” brakującą kwotę, bo gotowy jest już projekt, a WZDW czeka teraz tylko na wydanie przez wojewodę tzw. ZRID, by móc ogłosić przetarg. Budowę zaplanowano w latach 2024-2026, podobnie zresztą jak w przypadku obwodnic Szamotuł i Kościana, dla których obecnie trwa opracowywanie szczegółowej dokumentacji projektowej.

Wielkopolska inwestuje duże pieniądze w odbudowę dróg wojewódzkich, goniąc zachodnioeuropejskie standardy w tej dziedzinie, a za szybkie rozpoczęcie i sfinansowanie podobnych przedsięwzięć trzymają kciuki zarówno kierownicy, jak i mieszkańcy. ■

Gostyń z obwodnicą



17 kwietnia dotychczasowe efekty robót na budowie obwodnicy Gostynia obejrzeni radni z sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej.

Budowa obwodnicy Gostynia, kosztująca blisko 140 mln zł, to najdroższa jak dotąd inwestycja drogowa samorządu województwa.

Komunikacyjny obejście miasta prowadzi w znacznej części przez sąsiednią gminę Piaski. Koniec prac na tym odcinku DW 434 zaplanowano na grudzień 2023 r. 17 kwietnia dotychczasowe efekty robót (ich zaawansowanie sięga już 80 proc.) obejrzeni radni z sejmikowej Komisji Planowania Przestrzennego i Infrastruktury Technicznej, którzy wraz z miejscowymi samorządowcami i dziennikarzami mogli przejechać większość odcinków nowo wybudowanej trasy.

Szybka budowa, długie przygotowania

Wcześniej radni województwa i zaproszeni goście spotkali się w gostyńskim ratuszu, gdzie dyrektor Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Paweł Katarzyński omówił poszczególne etapy realizacji przedsięwzięcia: od koncepcji przebiegu obwodnicy, po uzyskanie wszelkich zgód i pozwoleń, aż do rozpoczęcia budowy.

– Pierwsza koncepcja powstała już w 2008 r. Przetarg na projekt rozstrzygnięto w 2013 r., w latach 2014-2017 trwały procedury i odwołania dotyczące tzw. decyzji środowiskowej i dopiero w 2018 r. ogłosiliśmy przetarg na budowę i podpisaliśmy z wykonawcą umowę – relacjonował szczegółowo Paweł Katarzyński. – Lata 2019-2020 to czas budowy łącznika obwodnicy z dotychczasowym systemem dróg oraz szczegółowego projektowania głównej trasy, 2021 rok – uzyskanie tzw. ZRID u wojewody i w efekcie budowa rozpoczęła się dopiero w lutym 2022 r. Jej koniec zaplanowaliśmy w grudniu 2023 r.

O szczegółach prac opowiedział z kolei Piotr Górka, przedstawiciel firmy Strabag, odpowiedzialnej za wykonanie kontraktu. Łącznie to ponad 8,4 km nowej, wojewódzkiej jezdni o szerokości 7 metrów, w tym m.in.: nowy most na rzece Stara Kania w gminie Piaski, wiadukt nad linią kolejową PKP, obiekt nad Rowem Bodzewskim, dwupiętrowy i bezkolizyjny węzeł na skrzyżowaniu z DK 12, ścieżki pieszo-rowerowe, chodniki, zatoki autobusowe, elementy bezpieczeństwa ruchu czy kanalizacja deszczowa.

Drożej, niestety

Z analiz wynika, że kosztująca 139 mln zł budowa obwodnicy Gostynia to najdroższa jak dotąd inwestycja drogowa samorządu województwa. Przedsięwzięcie byłoby o 20 mln zł tańsze (jak przewidywała pierwsza umowa z 2018 roku z wykonawcą), ale minione lata przyniosły cenową rewolucję, nie tylko w budownictwie drogowym.

Najpierw pandemia COVID-19 w latach 2020-2022 sparaliżowała częściowo wiele sektorów gospodarki (zerwane łańcuchy dostaw, problemy z komponentami itp.), wpływając na znaczny wzrost cen np. paliw, transportu, materiałów budowlanych. Po 24 lutego 2022 r., kiedy Rosja napadła na Ukrainę, nastąpił kolejny skokowy wzrost cen paliw (gazu, prądu, ropy) oraz surowców (np. stali, cementu, półfabrykatów), wywołany m.in. niepokojem na rynkach finansowych i częściowym załamaniem ukraińskiej gospodarki.

W tym przypadku pomogły zmiany w unijnym i krajowym ustawodawstwie, pozwalające waloryzować kontrakty m.in. na budowę dróg.

Co to oznacza? Firmie Strabag, po nagłym szokowym wzroście cen materiałów, paliw i surowców taniej byłoby zerwać kontrakt, zapłacić karę i zejść z placu budowy, niż dokończyć inwestycję w Gostyniu, dokładając do publicznego interesu z prywatnych funduszy. Takie sytuacje miały miejsce w latach poprzednich, nie tylko w Wielkopolsce, dlatego teraz samorządowcy, drogowcy i budowlancy usiedli do stołu negocyjnego i wyliczyli brakującą kwotę, ale wartość też pamiętać, że aż 118 mln zł na to zadanie przekazała nam Unia Europejska w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

Szczęśliwie się składa, że w budżecie województwa nie ma w ostatnich latach „dziury” i radni mogli dołożyć brakującą kwotę, ale warto też pamiętać, że aż 118 mln zł na to zadanie przekazała nam Unia Europejska w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego 2014+.

Unia Europejska nam pomaga

A jak wygląda zestawienie podsumowujące wydatki na drogi w ramach kilkuletniej unijnej perspektywy finansowej? Z danych WZDW wynika, że WRPO 2014+ był dużym zastrzykiem finansów dla wielkopolskich drogowców, bo łącznie otrzymaliśmy 945 mln zł.

Wśród pięciu największych takich inwestycji (oprócz wspomnianej obwodnicy Gostynia) były: obwodnica Wronki na DW 182 i 184 (koszt 81,5 mln zł, dotacja z UE – 66,5 mln zł); rozbudowa DW 123 na odcinku Huta Szklana – droga krajowa 22 (odpowiednio 78 mln i 64 mln zł z UE); budowa mostu przez Wartę w Rogalinie na DW 431 (60 i 50 mln zł); rozbudowa kilku odcinków DW 188 Człuchów – Piła (31 i 25,5 mln zł).



Mosty, wiadukty czy też inne obiekty inżynierskie są sporym wyzwaniem dla drogowców.

Władcy z Wielkopolski

Od Mieszka I do Stanisława Leszczyńskiego, czyli poczet „naszych” książąt i królów.

Marek Rezler

W historii Polski były czasy, gdy nad Wartą, Obrą, Prosną dochodziło do wydarzeń i zjawisk wywierających szczególnie wpływ na dalsze losy tworzącego się, a potem umacniającego państwa. We wczesnym średniowieczu na ziemiach polskich były dwa ośrodki państwowotwórcze: małopolski i wielkopolski. Jednak aż do czasów Kazimierza Odnowiciela, a nawet później, do chwili koronacji Władysława Łokietka na króla Polski w 1320 roku, procesy formowania się państwa zależały od wydarzeń zachodzących w Wielkopolsce. Przypomnijmy więc pokrótce szczególnie zasłużonych władców – Wielkopolan, pamiętając, że były to czasy, gdy ich poczynania wpływały na całość ziem polskich, a niekiedy nawet sięgały daleko poza granice władztwa Piastów. O kompleksach wobec innych dzielnic Polski nie ma więc mowy.

Od niego się zaczęło

Z pewnością nie będzie błędem nazywanie Wielkopolaninem Mieszka I (zm. 992) – księcia, od którego rozpoczyna się poczet historycznych władców Polski. Dzięki jego ambicji i dalekosiężnym planom państwo Polan stało się krajem o zasięgu znacznie wykraczającym poza obszar plemienny. Mieszko najpierw (nie zawsze pokojową metodą) podporządkował Polanom sąsiednie plemiona, później zaś przez ślub z czeską księżniczką Dobrawą wprowadził podległe sobie państwo w krąg wpływu południa, które w owych czasach decydowało o poziomie cywilizacyjnym.

Dziś powszechnie przyjmuje się, że chrzest władcy Polan w 966 roku był wydarzeniem, które dało początek formowaniu w centralnej Europie nowego państwa. Proces rzeczywistej chrystianizacji ziem polskich trwał jeszcze długie dziesięciolecia, nie przebiegał spokojnie i bezkonfliktowo. W życie polityczne kraju wprowadzono jednak kolejny czynnik jednoczący: wspólną wiarę, a także otwarto drogę do modernizacji cywilizacyjnej, do umocnienia wewnętrznego.

Od Łużyc po Kijów

Dzięki decyzjom Mieszka wielkopolski ośrodek państwowotwórczy rozpoczął proces formowania kraju, z którym odtąd należało się liczyć – została otwarta droga do nowoczesnego (na tamte lata) państwa, ukształtowanego przez Bolesława Chrobrego.

Władca ten, żyjący w latach 966/967-1025, sprawił, że Wielkopolska stała się centralnym ośrodkiem państwa sięgającego od Łużyc, niemal po Ruś Kijowską. W życiu i prowadzonej przez niego polityce



Mieszko I



Bolesław Chrobry



Mieszko II



Mieszko III



Leszek Biały



Przemysł II



Wacław II



Stanisław Leszczyński

były dwie znaczące daty: 1000 i 1025 rok.

W czasie zjazdu gnieźnieńskiego Bolesławowa Polska znalazła się w kręgu uniwersalistycznej koncepcji cesarza Ottona III, z otwarciem drogi do dalszego rozwoju terytorialnego i umocnienia pozycji w centralnej Europie. Koronacja Chrobrego ćwierć wieku później skutkowałą faktem pojawienia się nowego samodzielnego państwa, z głównymi ośrodkami władzy skoncentrowanymi wokół Gniezna i Poznania. Piastowie wkroczyli na arenę europejską także jako dynastia, z własną polityką personalną, skierowaną m.in. w stronę Skandynawii, gdy siostra Chrobrego Świętosława (ok. 968/972-1014), bardziej znana pod imieniem Sygrydy, o przydomku Storrada (Dumna), żona króla Szwecji Eryka Zwycięskiego, a potem Szwena Widłobrodego, wywierała ogromny wpływ na losy Europy Północnej.

Gnuśny? Wcale nie!

Los kolejnego króla – Wielkopolanina, Mieszka II (990-1034), był już mniej pomyślny. Początkowo umiejętnie dowodził on w czasie wojen prowadzonych przez jego ojca z Niemcami, a w 1025 roku, po koronacji w Gnieźnie, odziedziczył spore państwo obejmujące Wielkopolskę, Małopolskę, Śląsk, Pomorze, Mazowsze, Morawy, Grody Czerwieńskie, Łużyce i Miłsko. Potem już były tylko wojny prowadzone ze zmiennym szczęściem – i coraz gorzej.

Ostatecznie Mieszko II, kilkakrotnie przepędzany i wracający do władzy, umierając, pozostawił państwo scalone, lecz pozbawione zdobyczy Bolesława Chrobrego. Potem doszło do powstania przywracającego przedchrześcijańskie stosunki w kraju. Był Mieszko władcą świat-

łym, wykształconym (wcale nie był Gnuśny, którym to przydomkiem niekiedy jest określany), ale panował w znacznie trudniejszych okolicznościach niż jego ojciec. Poprzednie stosunki przywrócił Kazimierz Odnowiciel, ale Wielkopolska była tak zniszczona, że stołeczność państwa przeszła do Krakowa. Jednak długo jeszcze panowanie nad Wielkopolską było znaczenie bardziej prestiżowe niż rządy w Małopolsce.

W rozbiciu

Szczególnie trudne były losy Wielkopolski w okresie rozbicia dzielnicowego. Niektórzy z książąt zaciekle walczyli o prestiż i władzę toczyli tu nie tylko boje z krewnikami i sąsiadami, ale też zostawiali trwałe fundacje. Szczególnie zapamiętano postać księcia wielkopolskiego i krakowskiego Mieszka III Starego (ok. 1122/1125-1202), który Wielkopolskę odziedziczył w 1138 roku – po śmierci swego ojca Bolesława Krzywoustego. Walczył ze starszym bratem Władysławem, a w 1146 roku bronił się w Poznaniu. Tutaj też szukał schronienia po niepowodzeniach w boju o odzyskanie władzy w Krakowie. W stolicy Wielkopolski zasłynął jako fundator kościoła św. Jana Jerozolimskiego i sprowadzeniem joannitów. To on uposażył w 1193 roku opactwo cysterskie w Łądzie, przypuszczalnie za jego czasów też powstały słynne Drzwi Gnieźnieńskie. Ostatecznie Mieszko III Stary osiadł w Kaliszu i tam zakończył życie.

W Wielkopolsce nastąpił tragiczny finał działalności księcia krakowsko-sandomierskiego Leszka Białego (ok. 1186/1187-1227), syna Kazimierza Sprawiedliwego. W listopadzie 1227 roku w Gąsawie odbył się zjazd książąt planujących wyprawę

na Pomorze przeciwko księciu Świętopełkowi. W dniu 14 listopada Pomorzanie zaatakowali Gąsawę. Leszek, zaskoczony w łaźni, próbował uciec konno, lecz został doścignięty pod Marcinkowem i pozbawiony życia. Dziś stoi tam pomnik upamiętniający to wydarzenie.

Mord po koronacji

Niewątpliwie największą chwałę zyskał jednak książę, a potem król Przemysł II (1257-1296), syn Przemysła I, współzałożyciela Poznania na prawie magdeburskim. W swoim działaniu początkowo niewiele różnił się od innych władców dzielnicowych: dążył do opanowania jak największego obszaru, niekiedy co prawda stosując metody nie zawsze zasługujące na pochwałę, ale takie „reguły gry” wtedy obowiązywały. Walczył z książętami śląskimi, z Brandenburczykami. Równocześnie zawierał sojusze i umowy, które gwarantowały rozwój terytorialny jego władztwa. Z czasem też doszło do zawarcia traktatu gwarantującego podporządkowanie Przemysłowi nie tylko Wielkopolski, ale i Pomorza Gdańskiego.

Koronacja Przemysła II na króla Polski w 1295 roku stanowiła zapowiedź rozpoczęcia nieuniknionego procesu zjednoczenia ziem polskich po okresie rozbicia dzielnicowego. To Przemysł II wprowadził pojęcie Królestwa Polskiego, a orzeł z jego pieczęci stał się godłem całego państwa. Nagła śmierć króla w wyniku zamachu w Rogoźnie, zaledwie kilka miesięcy po koronacji, na kilka dziesięcioleci odsunęła możliwość dokończenia dzieła. Lecz był to silny impuls państwowotwórczy, który wyszedł z Poznania, a sfinalizowany został przez Władysława Łokietka w 1320 roku.

Ostatnią koronacją dokonaną w Wielkopolsce, w Gnieźnie, była ceremonia związana z osobą Wacława II.

Dwie abdykacje

Odtąd koronacje królów Polski przeniesiono do katedry wawelskiej, a pierwszym „krakowskim” monarchą był książę kujawski Władysław Łokietek. Później magnaci wielkopolscy wielokrotnie jeszcze spoglądali łakomie na tron krakowski (zwłaszcza Górkowie), ale cel ten – i to aż dwukrotnie – udało się osiągnąć dopiero Stanisławowi Leszczyńskiemu (1677-1766).

Wychowany w Lesznie, królem został nieoczekiwanie dla siebie samego: w dniu 12 lipca 1704 r., pod osłoną oddziałów szwedzkich, Stanisław Leszczyński został obwołany królem Polski, a 4 października następnego roku – koronowany w warszawskiej kolegiacie św. Jana. Kiedy 8 lipca 1709 r. Szwedzi ponieśli klęskę w bitwie pod Połtawą, Leszczyński schronił się w Szczecinie, a potem w Szwecji. W 1712 r. zrzekł się korony polskiej, dwa lata później osiadł w księstwie Dwóch Mostów w Nadrenii, a następnie w Alzacji.

Ponownie Leszczyński sięgnął po koronę w 1733 r., po śmierci Augusta II Mocnego. Tym razem spotkał się z powszechnym aplauzem i 12 września 1733 r. podczas elekcji ponownie obwołano go królem. Ale wkrótce doszło do interwencji zbrojnej ze strony Rosji i elekcji Augusta III. Leszczyński 27 stycznia 1736 r. ponownie abdykował i osiadł na stałe w otrzymanych od zięcia dożywotnio księstwach Lotaryngii i Baru. Tam zasłynął jako dobry gospodarz, pisarz polityczny, monarcha lubiany i ceniony przez nowych poddanych. Ale to już były inne czasy, inne realia... ■

Zapraszają do Sielinka

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego zaprasza na IV Krajowe Dni Pola, które w dniach 3-5 czerwca odbędą się w Sielinku koło Opalenicy.

Pierwsze dwa dni są otwarte dla wszystkich, natomiast 5 czerwca zaplanowano jako Dzień Młodego Rolnika – przeznaczony głównie dla uczniów rolniczych szkół średnich.

Jak zapowiada dyrektor Jacek Sommerfeld, KDP będą największym wydarzeniem organizowanym w historii WODR. Czego mogą się po nim spodziewać ci, którzy zajrzą do Sielinka? W największym skrócie: 18 hektarów terenu, ponad 400 odmian roślin uprawnych, setek zwierząt, przykładów najnowocześniejszych rozwiązań w rolnictwie, występów regionalnych zespołów, pokazów rękodzieła, degu-

stacji, wystawy historycznego sprzętu rolniczego.

Na miejscu odwiedzający znajdą kilka tematycznych stref poświęconych m.in.: poletkom demonstracyjnym, innowacjom i nauce, rozwojowi obszarów wiejskich, ogrodnictwu, energii dla rolnictwa, instytutom i ośrodkom doradztwa rolniczego. Będą też: Regionalna Wystawa Zwierząt Hodowlanych, Wielkopolskie Targi Rolnicze, Aleja Pszczelarska i Wielkopolskie Fyrtle (prezentacja okolicznych samorządów i oferty turystycznej regionu).

Warto przypomnieć, że obiekty WODR w Sielinku należą do samorządu województwa (który ostatnio przekazał 1,5 mln zł na ich remont), a wśród patronów honorowych Krajowych Dni Pola jest m.in. marszałek Marek Woźniak.

ABO

Atom dla Pątnowa

W ciągu dekady w Koninie ma powstać elektrownia jądrowa.



Elektrownia jądrowa ma powstać w dzielnicy Konina – Pątnowie. 13 kwietnia podpisano porozumienie o powołaniu spółki odpowiedzialnej za to przedsięwzięcie.

13 kwietnia na terenie odkrywkowej Józwin, firmy ZE PAK (Zespół Elektrowni Pątnów – Adamów – Konin) oraz Polska Grupa Energetyczna podpisały porozumienie o powołaniu wspólnej spółki: PGE PAK Energia Jądrowa z siedzibą w Koninie. Będzie ona odpowiedzialna (po polskiej stronie, bo w całym przedsięwzięciu biorą też udział Koreańczycy) za stworzenie elektrowni jądrowej w dzielnicy Konina – Pątnowie.

Uczestniczący w tym wydarzeniu Jacek Bogusławski z zarządu województwa pogratulował inwestorom i podziękował za zauważenie przez gości działań regionalnego samorządu na rzecz górników odchodzących z kopalni. Przypominał też jednogłośnie decyzję komitetu monitorującego program Fundusze Europejskie

dla Wielkopolski 2021-2027 o przeznaczeniu na ten cel aż 180 mln zł.

Budowa elektrowni jądrowej w Koninie jest częścią transformacji energetycznej wschodniej Wielkopolski. Całe przedsięwzięcie wpisuje się w strategię naszego regionu, w której odchodzimy od wydobywania węgla brunatnego i stawiamy na odnawialne źródła energii, oparte na wykorzystaniu słońca, wiatru i energii ciepłej, znajdującej się w ziemi oraz z biogazowni.

Wykorzystując okazję do bezpośrednich rozmów, podjąłem temat koniecznych konsultacji społecznych z naszymi mieszkańcami w sprawie budowania tutaj dwóch reaktorów jądrowych. Uważam, że należy poprzez dostępne inwestorom (zarówno po stronie rządowej, jak i biznesowej) media informować o zaletach i ewentualnych

zagrożeniach, ale zwłaszcza o ogromnych szansach, jakie niesie ze sobą ta strategiczna dla Polski inwestycja – podkreśla Jacek Bogusławski. Jestem przekonany, że budowa elektrowni jądrowej przyczyni się do stabilizacji energetycznej Wielkopolski. Niemniej, jak wielokrotnie podkreślał w rozmowach z ZE PAK marszałek Marek Woźniak, realizacja przedsięwzięcia musi być poprzedzona rzetelnymi konsultacjami społecznymi.

„Rozwój energetyki atomowej wpisuje się w koncepcję wielkopolskiej doliny wodnorodowej, będąc działaniem komplementarnym, zapewniającym prawdziwy zielony wodór dla całej Polski, i tym samym wspomagającym dekarbonizację całych sektorów przemysłowych” – podkreślał marszałek w piśmie do premiera z 2021 r.

RAK

ODPUSTOWO W GNIEŹNIE



Coroczne uroczystości odpustowe ku czci jednego z patronów Polski – św. Wojciecha odbyły się 23 kwietnia w Gnieźnie. Tradycyjnie już wziął w nich udział wicemarszałek Wojciech Jankowiak, który podkreśla: – Obchody w Gnieźnie każdego roku przypominają, jak istotna była rola tego miasta i całej Wielkopolski w okresie pierwszych Piastów, gdy formowało się państwo polskie. Piastowskie początki Polski są nierozdzielnie związane z naszym regionem.

ABO

Rawicz pamięta o Unii Europejskiej

1 maja minęła 19. rocznica wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tę datę w sposób szczególny uczczono w Rawiczu.

Z udziałem marszałka Marka Woźniaka, lokalnych samorządowców i mieszkańców miasta tego dnia uroczystości otwarto tam rondo Unii Europejskiej, które powstało przy ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego, niedaleko dworca kolejowego.

W swoim przemówieniu Marek Woźniak podkreślił, że dzień, w którym Polska wstąpiła do UE, był przełomową, historyczną datą.

– Mówiąc o Unii Europejskiej, nie musimy zawsze mó-



O tym, jak zmienił się Rawicz – także dzięki obecności Polski w UE – marszałek Marek Woźniak mógł przekonać się w towarzystwie burmistrza Grzegorza Kubika.

wić o pieniądzu – zaznaczył marszałek. – One są elementem związanym z solidarnos-

cią europejską, z wyrównywaniem szans, z tym, co każe pomagać tam, gdzie są prob-

lemy. Tak naprawdę jednak w naszym członkostwie w UE chodzi głównie o wspólnotę wartości, o utożsamianie się z tymi samymi elementami systemu politycznego, z poszanowaniem praw ludzkich, z tym, co dla nas jest szczególnie ważne.

O pieniądzu z UE nie sposób jednak było nie mówić podczas innego wydarzenia, które tego dnia odbyło się w Rawiczu. Chodzi o oficjalne otwarcie zlokalizowanej przy ul. Szarych Szeregów rawickiej Multibiblioteki. Obiekt powstał (w ramach szerszego projektu dotyczącego rewitalizacji zabytkowej przestrzeni śródmiejskiej) m.in. dzie-

ki przekazany przez samorząd województwa ponad 11 mln zł z Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2014-2020. Za te pieniądze gminny budynek przebudowano na cele społeczne i kulturalne, zakupiono wyposażenie, zagospodarowano teren wokół obiektu.

– Projekty rewitalizacyjne to moje oczko w głowie. Służą aktywizacji mieszkańców, ale także poprawie jakości ich życia – mówił podczas uroczystości otwarcia biblioteki marszałek Marek Woźniak. – Rewitalizacja przestrzeni miejskiej w Rawiczu to bardzo przemyślany, modelowy projekt.

ABO

POLECAMY

PASJE MYŚLIWYCH



Muzeum Ziemiaństwa w Dobrzycy zaprasza gości do odwiedzenia nowej wystawy pt. „Myśliwskie pasje ziemian”. Ekspozycja opowiada o tradycjach łowieckich polskiego dworu. Zobaczymy obrazy przedstawiające sceny z polowań, autorstwa wybitnych malarzy, np. Juliusza Kossaka, Juliana Fałata, Leona Wyczółkowskiego. Ponadto zaprezentowano m.in. kordelasy, noże myśliwskie, broń palną, a także liczne trofea.

KONCERTOWY MAJ



Orkiestra Kameralna Polskiego Radia Amadeus organizuje w maju cykl 4 wyjątkowych koncertów „Wieczory z Amadeusem – Wiosna”. Muzyczny festiwal odbędzie się od 18 do 30 maja wyłącznie w siedzibie orkiestry przy Al. Marcinkowskiego 3, gdzie na co dzień (w świetnej pod względem akustyki sali) ćwiczą muzycy. Dzięki temu słuchacze będą mogli obcować z muzyką klasyczną w bezpośredniej formie, bez bariery, jaką często stanowi scena.

SPOTKANIA Z KULTURĄ



Muzeum Okręgowe w Koninie kontynuuje ciesząc się dużą popularnością cykl pn. „Muzealne spotkania z kulturą”. Wykłady z zakresu historii, sztuki, etnografii i archeologii, połączone są tutaj z twórczymi i inspirującymi dyskusjami. Spotkania (wstęp jest bezpłatny) odbywają się regularnie, w każdą drugą środę miesiąca, w budynku spichlerza. 14 czerwca uczestnicy wysłuchają wykładu pt. „Kwiaty dywany – Boże Ciało w Spycimierzu”.

RAK

WIĘCEJ PROPOZYCJI INSTYTUCJI
KULTURY SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA:



www.umww.pl/kultura



FOT. ZD. DOMINIK WÓJCİK

Przedszkole jest otwarte na potrzeby dzieci. Każdego dnia na twarzy małych podopiecznych pojawia się uśmiech.

„Pinokio” wspiera

W Koninie między blokami jednego z osiedli mieści się placówka, o której marzą rodzice.

Łukasz Karkoszka

Przedszkole „Pinokio” to miejsce, w którym mały człowiek może poczuć się dobrze. To także przykład zrozumienia potrzeb osób rozwijających się ze spektrum autyzmu. Ośrodek prowadzi Konińska Spółdzielnia Socjalna Spektrum. Parterowy budynek i kolorowy plac zabaw mocno wyróżniają się na tle wysokich bloków. W drzwiach wita nas Anna Leśna-Szymańska, prezeska Konińskiej Spółdzielni Socjalnej Spektrum. Energiczna, z dużym poczuciem humoru, z pasją opowiada o ośrodku, który powstał przy wsparciu funduszy europejskich.

– Tu są nasze sale zajęć. W każdej jest czwórka dzieci i trzech terapeutów – mówi.

Uwagę przykuwają plansze na drzwiach, na których naklejone są zdjęcia nauczycieli i przedszkolaków.

– Ten system pomaga maluchom w komunikacji. Dzięki temu czują się bezpieczniej. Większość przedszkolaków, których mamy pod opieką, nie mówi lub komunikuje się za pomocą mowy w minimalnym stopniu. Taki obrazkowy system ułatwia porozumiewanie się. To bardzo ważne, bo gdy nie ma możliwości komunikacji werbalnej, pojawiają się zachowania trudne, dzieci są nieszcześliwe. Dlatego u nas każdy przedmiot i każda czynność muszą być zwizualizowane. Jeśli dziecko nie jest w stanie powiedzieć, czego potrzebuje, może to pokazać – wyjaśnia Anna Leśna-Szymańska, i prowadzi nas do kolejnych pomieszczeń.

Od marzenia do spółdzielni

Przedszkole z Oddziałami dla Dzieci z Autyzmem „Pinokio” działa od

2014 r. Nie powstałoby, gdyby nie pasja i upór w dążeniu do celu pani Anny.

– W 2002 r. przeprowadziłam się do Konina. Najpierw pracowałam w jednym z publicznych przedszkoli, gdzie tworzyłam oddział integracyjny. Tam po raz pierwszy trafiłam na dzieci w spektrum autyzmu. Szułam wsparcia wśród różnych terapeutów, jednak spotykałam się głównie z odmową. Postanowiłam więc wziąć sprawy w swoje ręce. Nawiązałam kontakt z poznańskim Stowarzyszeniem na rzecz Osób z Autyzmem ProFUTURO, dzięki któremu poznałam odpowiednie metody pracy. Powoli wdrażałam się w temat, do tego stopnia, że z czasem z grupą osób założyłam Stowarzyszenie na rzecz Osób z Autyzmem Gepetto – wspomina.

Wówczas pomoc dzieciom opierała się głównie na pracy w gabinecie terapeutycznym.

– Marzyłam jednak o przedszkolu – placówce, w której pomoc świadczona byłaby na większą skalę. Niestety terapia w gabinetach nie jest tak efektywna, jak praca w przedszkolu. Gabinet to sztuczne warunki, dzieci długo przyzwyczajają się do nowego miejsca. Przedszkole

daje większe możliwości. Marzenie ziściło się w 2013 r. dzięki ekonomii społecznej. Kiedyś zobaczyłam w mieście ogłoszenie o możliwościach wsparcia spółdzielni socjalnych. Zainteresowałam się tym tematem, choć nie wiedziałam, czym są te podmioty – opowiada pani Ania. – Pojechałam na kilka szkoleń, zasięgnęłam opinii w Wielkopolskim Ośrodku Wsparcia Ekonomii Społecznej i pomyślałam, że spółdzielnia socjalna osób prawnych może być dobrym rozwiązaniem.

Brakowało jednak drugiego podmiotu.

– Pomógł gospel – śmieje się prezeska. – Po godzinach śpiewam w Konin Gospel Choir, który prowadzi Wielkopolskie Stowarzyszenie GOSPEL. A ponieważ chórzyści często włączali się w akcje Stowarzyszenia na rzecz Osób z Autyzmem Gepetto, zgodzili się zostać naszym partnerem.

Nauka, zabawa, terapia

Konińskie przedszkole to miejsce otwarte na potrzeby dzieci i rodziców, profesjonalne, wielospecjalistyczne. Dzieci z wyzwaniami rozwojowymi nabywają tu kompeten-

cji społecznych, komunikacyjnych i uczą się samodzielności. W obiekcie zastosowano dość innowacyjne rozwiązanie – sale wyposażone są w lustra weneckie, dzięki czemu rodzice mogą obserwować dzieci w trakcie zajęć.

W placówce pracują specjaliści z zakresu edukacji wczesnoszkolnej i przedszkolnej, wczesnego wspomagania rozwoju, pedagogiki specjalnej, terapii pedagogicznej, integracji sensorycznej, terapii zajęciowej, fizjoterapii, logopedii, edukacji i rehabilitacji uczniów ze spektrum autyzmu.

Jedną ze specjalistek jest Weronika Ceglarek, terapeutka zajęciowa z ponaddziesięcioletnim doświadczeniem zawodowym. Spotykamy ją, gdy szykuje się na walentynkowe wyjście z chłopakami.

– Idziemy „w miasto” na coś dobrego – śmieje się i przyznaje, że uwielbia swoją pracę, a uśmiech dzieci wynagradza wszystkie trudności, które pojawiają się po drodze. – Cały czas szkolę się, szukam nowych technik, ponieważ pracujemy tu zgodnie z zasadą, że nie dziecko przypasowujemy do metody, tylko metodę do dziecka. Nie ma złotego środka, rozwiązań, które pasowałyby do wszystkich. Pracując z dziećmi, skupiam się głównie na umiejętnościach społecznych, dlatego często wychodzimy do miasta.

Tam dzieci uczą się różnych zachowań. To ułatwia codzienne życie w późniejszym okresie.

– Oprócz przedszkola prowadzimy też mieszkanie treningowe dla dorosłych w spektrum autyzmu i widzimy, że gdyby ci dorośli mieli jako dzieci takie możliwości wsparcia jak nasze przedszkolaki, byłoby im dziś łatwiej. A co jest najważniejsze w pracy? Poczucie humoru, bez tego nie dałybyśmy rady. Uciekam, bo dzieciaki już się niecierpliwią – mówi Weronika Ceglarek.

W międzyczasie do sali wchodzi Adrianna, która w przedszkolu pracuje od dziewięciu lat. Sama jest osobą ze spektrum.

– Wie pan, z pracą jest trudno, ale mnie się udało. Przedszkole jest świetne, a dzieci miłe. Laminuję, wycinam materiały dla przedszkolaków. W Koninie mieszkam od urodzenia. Jeżdżę też do mieszkania treningowego. Jak tam jest? Jak w domu – pranie, gotowanie. W trójkę tam jesteśmy, ale tylko ja pracuję zawodowo – podkreśla z dumą. – Zaraz kończę i jadę do domu – żegna się Adrianna.

Wulkan energii

Z konińskiej placówki korzysta obecnie 18 dzieci. Docelowo może być ich 24.

Od ośmiu lat z ośrodkiem związana jest także Marta Kubicka. Terapeutka i wicedyrektorka przedszkola. Prawdziwy wulkan energii, spełniona żona, mama dwóch córek i dumna właścicielka pieska shih tzu. Po nocach realizuje się artystycznie, tworząc okolicznościowe kartki.

– W ten sposób resetuję się i odpoczywam. Trzeba mieć jakąś pasję – mówi. – Jak tu trafiłam? Po wyjściu za mąż przeprowadziłam się do Konina. Szułam pracę w zawodzie. Składałam CV i przyniosłam je też tutaj. Zostałam zaproszona na rozmowę kwalifikacyjną. Była zima.

W zamek od kurtki zaplątał mi się szal, mocowałam się z tym dość długo, w końcu poprosiłam o nożyczki... Takie oto miałam spektakularne wejście, ale przyjęli mnie – śmieje się pani Marta, i dodaje: – Pracuję tu terapeutą o różnych temperamentach, bo i dzieci są różne – jedne potrzebują spokojnego nauczyciela, inne bardziej ekscentrycznego. Ja należę zdecydowanie do tej drugiej grupy.

– I ja – dopowiada Monika Ruzak. – Choć wcale nie miałam tu pracować. Spółdzielnia w ramach działalności biznesowej prowadzi salę zabaw Ence Pence i docelowo tam miałam zostać zatrudniona jako animator czasu wolnego. Poproszono mnie jednak, bym przysłała do przedszkola i zobaczyła, jak się tu pracuje. Przysłałam i... zostałam. Skończyłam kilka podyplomówek i dziś nie wyobrażam sobie innej pracy. Każdy dzień jest tu inny – mamy swoje sukcesy i porażki. Czasem płaczemy z radości – czasem, ponieważ nie potrafimy pomóc (w danym momencie), choć bardzo byśmy chciały.

Konińska spółdzielnia od początku korzysta ze wsparcia funduszy europejskich. Dotacje nie tylko pomogły rozpocząć działalność, ale i przetrwać pandemię.

– To był ciężki okres, szczególnie dla dzieci, którym trudno było wytłumaczyć, że przedszkole będzie zamknięte przez wirusa. Padały pytania: co to za wirus? Kto go widział? Pojawiły się też problemy finansowe. Na szczęście z Wielkopolskiego Ośrodka Wsparcia Ekonomii Społecznej pozyskaliśmy unijne środki i zajęliśmy się świadczeniem usług związanych z... ozonowaniem pomieszczeń, bo trzeba było jakoś zarabiać – przyznaje pani Ania. – Po wybuchu wojny w Ukrainie pomagaliśmy uchodźcom, organizując dla dzieci warsztaty, a młodzież uczyła się robić mydełka, kolczyki czy piniaty, by w ten sposób dać młodym ludziom możliwość zarobkowania, wypoczynku, zabawy, trochę normalności w tym trudnym czasie wojny – wspomina.

Bez ekonomii społecznej takie przedszkole nie byłoby w stanie funkcjonować.

– Oczywiście nie chcemy na tym poprzestać, mamy kolejne marzenia, np. uruchomienie ośrodka rehabilitacyjno-edukacyjno-wychowawczego dla dzieci, które nie odnajdą się w typowej szkole. W takim ośrodku mogłyby kontynuować naukę i terapię. Mam nadzieję, że unijne środki z nowej perspektywy finansowej także nas wesprą – podsumowuje Anna Leśna-Szymańska.

Reportaż ukazał się w e-magazynie unijnym „Nasz Region”, który jest dostępny na stronie www.wrpo.wielkopolskie.pl. Projekt Wielkopolski Ośrodek Wsparcia Ekonomii Społecznej, prowadzony przez Stowarzyszenie na rzecz Spółdzielni Socjalnych w Koninie, zapewnia fundusze na tworzenie miejsc pracy w nowych i istniejących przedsiębiorstwach społecznych, w tym w spółdzielniach społecznych. Całkowity koszt projektu to ponad 16 mln zł, z czego dofinansowanie z WRPO 2014-2020 wyniosło około 15,5 mln zł.



Muzykoterapia jest ważną częścią każdego dnia.

O kooperacji wielkopolskich LGD

Prezentujemy ciekawe projekty współpracy, dofinansowane z PROW 2014-2020.

Lokalne grupy działania, w ramach wdrażania strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność, realizują zadania związane z aktywizacją mieszkańców, a także pozyskują fundusze na współpracę z innymi LGD. W ramach tzw. projektów współpracy wspólnymi siłami podejmują ważną dla swoich lokalnych społeczności tematykę. Pieniądze na ten cel pochodzą z wydłużonego o dwa lata Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

– Współpraca LGD przynosi konkretne korzyści dla mieszkańców Wielkopolski, którzy są angażowani w ciekawe przedsięwzięcia, odpowiadające lokalnym potrzebom. W kwietniu 2023 r. miałem przyjemność podpisać trzy umowy na realizację podobnych projektów współpracy – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Kulinarne atrakcje

Cztery lokalne grupy działania zaangażowały się we wspólny projekt pn. „Spektakl międzypokoleniowych atrakcji kulinarnych”. Mowa tutaj o stowarzyszeniach „Solidarni w Partnerstwie”, „Wielkopolska Wschodnia”, LGD „Kraina Trzech Rzek” oraz Czarnkowsko-Trzcianieckiej LGD.

Celem przedsięwzięcia jest rozwój obszarów obję-



FOT. ADRIAN KAPUSCINSKI

Cztery wielkopolskie LGD zrealizują projekt „Spektakl międzypokoleniowych atrakcji kulinarnych”. Przedstawiciele stowarzyszeń podpisali umowę z wicemarszałkiem Krzysztofem Grabowskim, któremu towarzyszyli poseł Krzysztof Paszyk, wiceprzewodniczący sejmiku województwa Jarosław Maciejewski i dyrektor departamentu PROW UMWW Izabela Mroczek.

tych lokalnymi strategiami rozwoju, zwiększenie atrakcyjności tych obszarów oraz kultywowanie i promocja dziedzictwa kulinarnego poprzez organizację wydarzeń o charakterze kulinarnym. Autorzy projektu stawiają także na wzmocnienie sektora społecznego, szczególnie kół gospodyń wiejskich, za sprawą zwiększenia ich wiedzy o kultywowaniu i promowaniu lokalnego dziedzictwa kulinarnego.

Dzięki realizacji projektu współpracy nastąpi integracja partnerów poprzez wspólne uczestnictwo w wydarzeniach i wyjazdach studyjnych. Organizowane przedsięwzięcia obejmują wyjazdy (np. trzydniowy dla 40 osób

do Hiszpanii oraz trzydniowy dla 30 członków KGW do Ziemi Sandomierskiej), warsztaty i konkursy kulinarne, wydarzenia promocyjne oraz wydanie publikacji.

Łączna wartość dofinansowania przyznanego na realizację tego projektu wynosi 589 tys. zł. Przewiduje się, że zadania zostaną zrealizowane do końca 2023 r.

Nauka przez zabawę

Poprawa przestrzeni publicznej i jakości infrastruktury rekreacyjnej to cel, który przyswiera stowarzyszeniom „Unia Nadwarciańska” i „Wrota Wielkopolski”, realizującym wspólnie projekt pn. „Lokalne strefy aktywności społecznej”. W ramach przedsięwzię-

cia powstaną 15 kreatywnych placów zabaw.

Będą to miejsca interaktywne, które umożliwią uczenie się poprzez zabawę, prowadzenie przez dzieci doświadczeń oraz angażowanie dorosłych w wytłumaczenie dzieciom zjawisk, z którymi spotykają się na co dzień. Takie nowoczesne rozwiązania przyczynią się też do stymulacji zmysłów, rozwoju kreatywności, logicznego myślenia i wielu innych umiejętności.

Nowe place zabaw powstaną w powiatach słupeckim i kępińskim, ponieważ na tym obszarze funkcjonują współpracujące ze sobą LGD. Infrastruktura pojawi się w miejscowościach Łąd w gminie Łądek, Stara Olszy-

na w gminie Ostrowite, Powidzu, Zagórowie, Strzałkowie, Słupcy, Poniatówku w gminie Słupca, Donaborowie i Grębaninie w gminie Baranów, Bralinie, Opatowie w gminie Łęka Opatowska, Kępnie, miejscowości Koza Wielka w gminie Perzów, Drożki w gminie Rychtal oraz Smardze w gminie Trzcinica.

Partnerzy projektu pozyskali na ten cel środki w wysokości niemal 1 mln zł.

Alarm dla pszczoł

„Alarm pszczoł w interesie społecznym” – to z kolei tytuł projektu współpracy, dofinansowanego kwotą 230 tys. zł, który zrealizują stowarzyszenia LGD: „Okno Południowej Wielkopolski”, „Wrota

Wielkopolski” oraz „Trakt Piastów”. Jego istotą jest wzmacnianie kapitału społecznego poprzez promocję hodowli pszczoł i pszczelarstwa, informowanie o znaczeniu tych owadów w przyrodzie i dla życia człowieka.

Autorzy projektu chcą, aby mieszkańcy obszaru partnerskich LGD poszerzyli też swoją wiedzę na temat ochrony środowiska i zmian klimatycznych. Zadanie będzie polegało na szerokiej edukacji dzieci, młodzieży i dorosłych. Przedsięwzięcie zakłada np. organizację pięciodniowego wyjazdu studyjnego do Hiszpanii, podczas którego wielkopolscy pszczelarze i przedstawiciele LGD wymienią się doświadczeniami z bartnikami prowadzącymi działalność na Półwyspie Iberyjskim.

W ramach projektu nagrany zostanie film promujący hodowlę pszczoł i pszczelarstwo, ogłoszono również konkurs fotograficzny pn. „Pszczoły i pszczelarstwo w naszym regionie”. Ciekawym elementem wydarzenia będą zaplanowane na maj i czerwiec 2023 r. warsztaty pszczelarskie dla dzieci w wieku wczesnoszkolnym. Szkoły uczestniczące w projekcie otrzymają tablice informujące o budowie anatomicznej oraz cyklu życia owadów, a także o pszczelarskich ciekawostkach. Dla dorosłych z kolei zaplanowano warsztaty kosmetyczne.

Zapraszamy do udziału w konkursie fotograficznym

Do 31 maja mieszkańcy Wielkopolski mogą zgłaszać fotografie do czwartej już edycji konkursu „PROW w obiektywie”.

Pula nagród wynosi aż 40.000 zł. Nagrodami w konkursie są vouchery do sklepu fotograficznego. Regulamin konkursu, metryczka oraz oświadczenie, które należy przesłać wraz z pracami na adres e-mailowy ksow@umww.pl, dostępne są na stronach internetowych www.dprow.umww.pl oraz www.wielkopolskie.ksow.pl.

W tegorocznej edycji konkursu zwiększono liczbę kategorii, w ramach których można nadsyłać zdjęcia. Istnieje możliwość przesłania maksymalnie dwóch fotografii w każdej z następujących kategorii: „Infrastruktura dofinansowana z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich”, „Wielkopolska wieś z lotu ptaka”, „Jak Wielkopolanie dbają o tradycję?”, „Turystyka na obszarach wiejskich”, „Wielkopolska na talerzu”, „Odnawialne źródła energii na obszarach wiejskich”, „Ginące zawody” oraz „Wielkopolska wieś z bliska”.

– Zachęceniu dużym zainteresowaniem Wielkopolan i ich udziałem w poprzednich edycjach konkursu, postanowiliśmy zwiększyć liczbę kategorii, aby jeszcze pełniej ukazać piękno obszarów wiejskich naszego regionu. Serdecznie zachęcam wszystkich pasjonatów fotografii do wzięcia udziału w przedsięwzięciu „PROW w obiektywie” – mówi wicemarszałek województwa Krzysztof Grabowski.

Obok publikujemy jedno ze zdjęć nagrodzonych w trzeciej edycji konkursu.



FOT. MAREK ROEMER

„Żniwa” – zdjęcie z miejscowości Dworzyska (gmina Kórnik, powiat poznański) doceniono w kategorii „Wielkopolska wieś z lotu ptaka”.



SAMORZĄD
WOJEWÓDZTWA
WIELKOPOLSKIEGO



„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie”.

Publikacja opracowana przez Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego w Poznaniu, Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Krajowej Sieci Obszarów Wiejskich Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020.

Stronę redaguje Departament Programów Rozwoju Obszarów Wiejskich Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego
al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 626 60 00, fax 61 626 60 04, e-mail: dow.sekretariat@umww.pl, www.dprow.umww.pl

Wiosna pod znakiem konkursów

Edukacja ekologiczna, e-usługi, drogi, aktywizacja zawodowa osób, w tym także pomoc zwalnianym górnikom – to najważniejsze obszary, na które można pozyskać dotację z funduszy europejskich.

W maju ogłoszonych zostanie kilka konkursów z puli programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027. Do wykorzystania będzie ponad 751 mln zł. Szczegóły poniżej.

Od ekologii...

Ochrona przyrody i środowiska to jedno z wyzwań, które jest priorytetowo traktowane przez Unię Europejską. Wkrótce można będzie składać wnioski o dofinansowanie projektów edukacyjnych w tym zakresie. Do 30 czerwca zainteresowani pozyskaniem unijnych dotacji mogą aplikować w ramach działania 2.10 „Ochrona i zachowanie przyrody wraz z rozwojem zielonej infrastruktury oraz ograniczeniem zanieczyszczeń”. Budżet konkursu to 40 mln zł. Za te pieniądze będzie można przede wszystkim zorganizować warsztaty, szkolenia, konkursy, a także stworzyć ścieżkę edukacyjną.

Nowe e-usługi dla obywateli, a także digitalizacja i udostępnianie zasobów naukowych lub kulturowych to działania, na które także będzie można pozyskać dotację unijną. Do 30 czerwca trwa przyjmowanie wniosków w ramach działania 1.3 „Rozwój e-usług i e-zasobów publicznych”. Aż 50 mln zł rozdzielonych zosta-



„Ochrona i zachowanie przyrody wraz z rozwojem zielonej infrastruktury oraz ograniczeniem zanieczyszczeń” to jeden z ważnych konkursów dotacyjnych w kontekście walki o czyste powietrze.

nie między projekty, które rozwijają i poprawiają jakość i dostępność e-usług i e-zasobów publicznych (np. w zakresie e-kultury) oraz inwestycje z zakresu cyberbezpieczeństwa (m.in. w systemach informacyjnych samorządów).

Ważne jest to, że konkurs nie obejmuje usług z zakresu e-zdrowia i e-geodezji. Wynika to z braku stosownych regulacji na poziomie krajowym. Gdy odpowiednie przepisy wejdą w życie będą ogłaszane oddzielne konkursy właśnie na tego typu usługi.

W czerwcu rozpocznie się nabór w trybie niekonkuren-

cyjnym, adresowany do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu. W ramach działania 4.1 „Infrastruktura drogowa” WZDW będzie mogło aplikować o dotacje na projekty związane z budową, przebudową, rozbudową, modernizacją dróg wojewódzkich, skrzyżowań, obwodnic, odcinków drogowych i obiektów inżynierskich wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Na ten cel zarezerwowano 300 mln zł.

...przez teleopiekę, a...

W wiosennym rozdaniu unijnych środków nie zabraknie

również konkursów przewidujących wsparcie dla osób poszukujących pracy, rodzin (piecza zastępcza), seniorów czy zwalnianych górników. Warto zanotować sobie kilka terminów.

18 maja rozpocznie się przyjmowanie wniosków w ramach działania 6.1 „Aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych i poszukujących pracy – projekty PUP”. Niemal 70 mln zł przeznaczono na działania związane z aktywizacją zawodową bezrobotnych zarejestrowanych w powiatowych urzędach pracy. W trybie niekonkurencyjnym

Ponad 751 mln zł będzie wynosił budżet unijny przeznaczony na rozpoczynające się konkursy

odbędzie się też nabór z działania 6.13 „Usługi społeczne i zdrowotne”.

Oprócz tego Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej będzie mógł otrzymać ponad 35 mln zł na realizację projektu „Wielkopolskie telecentrum opieki”. ROPS będzie uczestniczyć też w realizacji działania 6.15 „Wsparcie rodziny i systemu pieczy zastępczej”. W tym przypadku 6,3 mln zł przeznaczono na poprawę dostępu, jakości i koordynacji usług adopcyjnych. Osobna pula – 70 mln zł zostanie przekazane na działania z zakresu deinstytucjonalizacji usług w obszarze wsparcia rodziny i systemu pieczy zastępczej. Wnioski będzie można składać od 26 maja do 7 czerwca.

...skończywszy na górnikach

Do końca czerwca będzie można aplikować w pierwszym konkursie finansowanym z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transforma-

cji. Aż 180 mln zł z działania 10.1 „Rynek pracy, kształcenie i aktywne społeczeństwo wspierające transformację gospodarki” trafi do Wojewódzkiego Urzędu Pracy na realizację projektu „Podnoszenie i zmiana kwalifikacji oraz aktywizacja zawodowa pracowników Grupy Kapitałowej Zespołu Elektrowni Pątnów-Adamów-Konin zorientowana na utworzenie i utrzymanie miejsc pracy”.

Najważniejsze zadanie to pomoc dla ponad 2,2 tys. pracowników ZEP PAK, którzy mogą stracić zatrudnienie. Chodzi m.in. o wsparcie w zdobyciu nowych kwalifikacji. Planowane są m.in. różnego rodzaju kursy i szkolenia, doradztwo zawodowe czy wsparcie na rozpoczęcie własnej działalności gospodarczej.

Szczegółowe informacje na temat poszczególnych naborów można znaleźć na stronie: www.wielkopolskie.pl w zakładce: „zobacz ogłoszenia i wyniki naborów wniosków”. MARK

Do czterech wydarzeń dziennie

Biblioteki to już nie tylko wypożyczalnia książek – to swoiste centra kultury. Przykładem jest Miejska Biblioteka Publiczna – Leszczyńska Galeria Książki, którą otwarto oficjalnie 24 kwietnia.

Od postawienia pierwszych kroków, mieszkańcy nie do końca jest przekonani, że znajduje się w bibliotece. W głównym holu otaczają go różnego rodzaju wystawy, jest też miejsce do organizowania warsztatów. Dalej widać regały wypełnione książkami, a to dopiero pierwszy poziom tego budynku.

Na wyższych kondygnacjach znajdują się czytelnia dla dorosłych, dla dzieci, dla młodzieży oraz czytelnia naukowa. Oprócz tego są i kameralna sala widowiskowa na 80 osób, sale warsztatowe oraz sporo przestrzeni wystawienniczej.

Biblioteka w Lesznie powstała w XIX-wiecznej kamienicy przy placu Jana Metziga.



Zmiany widać także wokół budynku. Patio zyskało nowe ławki i rośliny.

Obiekt kosztował 25 mln zł, z czego 20 mln zł wyniosło wsparcie unijne. To jedna z najbardziej wyczekiwanych inwestycji kulturalnych w regionie.

– To były dobrze wydane i świetnie ulokowane pieniądze na ciekawy oraz prze-myślany obiekt. Projekt, któ-

ry łączy historię (bo to rewikalizacja przestrzeni dawnej XIX-wiecznej szkoły) z częścią nowoczesną, skonstruowaną bardzo funkcjonalnie i ładnie. Myślę, że robi on wrażenie na mieszkańcach – zaznacza marszałek Marek Woźniak.

Budowla jest imponująca pod względem infrastrukturalnym, ale równie ważna jest bogata oferta dla mieszkańców, z której chętnie już korzystają, co widać w statystykach. Biblioteka w nowej odsłonie działa od 25 czerwca 2022 r. Od tego momentu wypożyczono tu 150 tysięcy książek, odbyło się ponad tysiąc imprez i wydarzeń, co daje około 3-4 wydarzenia dziennie, wliczając w to niedzielę. To głównie spotkania autorskie z pisarzami, dziennikarzami, artystami i publicystami z Polski i zagranicą, a także koncerty.

Rozwijana jest też oferta dla dzieci – od animacji czytelniczych, po prowadzenie świetlicy, organizację półkolonii czytelniczych oraz zajęć z zakresu edukacji kulturalnej z wykorzystaniem nowoczesnych technologii. Nic więc dziwnego, że od czerwca ub. roku w tych wydarzeniach, nie licząc wizyt w wypożyczalniach, wzięło udział ponad 50 tys. osób.

Fundusze dla szpitali



Umowy o dofinansowanie szpitali podpisano 21 kwietnia.

Ponad 3,3 mln zł dofinansowania unijnego z puli REACT-EU trafi do Wojewódzkiego Szpitala Zespołowego im. dr. Romana Ostrzyckiego w Koninie oraz Zespołu Opieki Zdrowotnej w Wągrowcu.

21 kwietnia marszałek Marek Woźniak w towarzystwie przewodniczącej sejmiku Małgorzaty Waszak-Klepki podpisał stosowne umowy na dofinansowanie z dyrektorami tych placówek.

Szpital w Koninie za przekazane środki zamierza doposażyć się w sprzęt medyczny, aparaturę medyczną, diagnostyczną i laboratoryjną. Planowany jest m.in. zakup aparatu do hemodializ, mobilnego aparatu RTG czy aparatu USG.

Z kolei placówka z Wągrowca zakupi ambulans wraz z wyposażeniem na potrzeby Zespołu Ratownictwa Medycznego SOR oraz nowoczesny tomograf komputerowy.

– Pandemia COVID-19 spowodowała spore opóźnienia w diagnostyce, które skutkują dziś tym, że zgłaszający się do lecznic pacjenci często są w znacznie bardziej zaawansowanym stadium choroby. Teraz ta reakcja musi być błyskawiczna, a sprzęt nowy, sprawny i niezawodny – mówi marszałek Marek Woźniak.

W odpowiedzi na tę sytuację powstał instrument unijny REACT-EU. Łącznie skorzystało z niego 35 placówek ochrony zdrowia w regionie. Oprac. MARK

Jeśli nie dotacja, to co?

W Poznaniu odbyła się ogólnopolska debata o przyszłości zwrotnych instrumentów finansowych UE.

Nie tylko dotacje unijne są ważnym narzędziem finansowania inwestycji. Ekspertiści są zgodni: instrumenty zwrotne są szansą dla regionów na zbudowanie kapitału, który w sytuacji wygaśnięcia wsparcia dotacyjnego pozwoli efektywnie wpływać na rozwój gospodarczy. Wielkopolska jest pionierem tego typu myślenia. Przykład?

Aż 11 proc. alokacji z programu Fundusze Europejskie dla Wielkopolski 2021-2027 przeznaczono na preferencyjne gwarancje, pożyczki i instrumenty kapitałowe. Ten kierunek nie jest żadną nowością w naszym regionie, a jedynie naturalną konsekwencją działań podejmowanych w poprzednich latach.

Byliśmy pierwsi

Wielkopolska od początku wdrażania funduszy unijnych zaangażowała się w stworzenie efektywnego systemu wsparcia pozadotacyjnego – w tym instrumentów zwrotnych. Krokiem milowym było wprowadzenie na rynek (w perspektywie 2007-2013) inicjatywy JEREMIE. Przypomnijmy, że nasze województwo było w gronie europejskich pionierów tego rozwiązania.

Zarząd Województwa Wielkopolskiego zdecydował się wtedy przeznaczyć ponad 120 mln euro, które zasililo fundusz powierniczy JEREMIE. Dzięki temu na rynku pojawił się nowy produkt bankowy – niskoprocentowana pożyczka dla przedsiębiorców.



Podczas konferencji odbyły się panele dyskusyjne w udziale ekspertów z całego kraju.

To było dobre posunięcie. Wielkopolska, uczestnicząc w pionierskim rozwiązaniu, odnotowała duży sukces w jego wdrażaniu. Ta inicjatywa stanowiła potężną dźwignię finansową, uruchamiając dodatkowe środki prywatne do realizacji przedsięwzięć rozwojowych w naszym województwie. Co najważniejsze – są to środki odnawialne, które po wykorzystaniu ponownie mogą być inwestowane w kolejne przedsięwzięcia.

Tak też się stało w perspektywie 2014-2020. Prawie 900 mln zł z instrumentów finansowych JEREMIE i JESSICA (np. pożyczek na rewitalizację czy na inwestycje przedsiębiorców) z perspektywy finansowej 2007-2013, które zostały splecione i wróciły do funduszu już jako pieniądze samorządowe, mogły dalej służyć rozwojowi Wielkopolski.

Powołano wówczas Wielkopolski Fundusz Rozwoju, który począwszy od 2017 roku dysponuje środkami w ramach instrumentów zwrotnych. Do tej pory ze wsparcia na prefe-

rencyjnych warunkach skorzystało już blisko 5 tysięcy podmiotów gospodarczych z całego regionu, z którymi zawarto około 9400 umów. Łącznie na rozwój województwa przeznaczono już ponad 1 miliard złotych. Oznacza to, że w każdym wielkopolskim powiecie są beneficjenci tej pomocy.

Deбата o szansach

Jak wyglądają przygotowania regionów do polityki wyjścia z instrumentów zwrotnych z okresu 2014-2020 oraz założenia do programów na lata 2021-2027? O tym wszystkim debatowano 13 i 14 kwietnia w Poznaniu podczas ogólnopolskiej konferencji.

Ponad 150 ekspertów, przedstawicieli urzędów marszałkowskich i regionalnych funduszy rozwoju z całego kraju, sektora finansowego oraz Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej przez dwa dni debatowało o instrumentach finansowych. Konferencja „Instrumenty finansowe. Znaczenie i potencjał wsparcia zwrot-

nego w (zrównoważonym) rozwoju regionów” pokazała, jak ogromną szansę dla polskich województw stanowi wsparcie zwrotne pochodzące z funduszy UE.

Wicemarszałek Wojciech Jankowiak, inaugurując obrady plenarne, podkreślił istotę wsparcia zwrotnego dla rozwoju gospodarczego. Zwrócił uwagę na komplementarność instrumentów finansowych względem systemu dotacyjnego ze środków UE oraz ich efektywność w realizacji celów strategicznych dla województwa. Z kolei dyrektorzy DPR i DWP UMWW Grzegorz Potrzebowski i Paweł Napierała (jako szefowie departamentów odpowiedzialnych za planowanie i wdrażanie funduszy UE) wskazywali, że jednym z kluczowych wyzwań stojących przed województwami w kolejnych latach jest jak najefektywniejsze wykorzystanie unijnych dotacji i pożyczek z perspektywy 2021-2027.

Organizatorami konferencji byli WFR i UMWW. MARK

Jak zmienia się region z UE?

► **Poznań:** szkolne krzesła są już po renowacji. Przeprowadzili ją na szkolnych warsztatach uczniowie z Zespołu Szkół Budowlano-Drzewnych w Poznaniu. Warsztaty z renowacji mebli są jednymi z kilku zajęć, kursów i szkoleń, które odbywają się dla uczniów i nauczycieli z tej szkoły w ramach projektu unijnego pn. „Rozwój kształcenia zawodowego w ZSBD w Poznaniu”. Oprócz tego poznańska placówka doposażyła pracownie technologii drewna, inżynierii sanitarnej/budownictwa oraz architektury krajobrazu.

► **Piła:** ruszyła budowa centrum przesiadkowego w Pile. Obiekt ma zastąpić stary przystanek PKS. Centrum ma powstać przy ulicy Zygmunta Starego, obok istniejącej galerii handlowej. Mają się tam pojawić nowoczesne miejsca postojowe dla autobusów oraz ogrzewane wiaty dla podróżnych. Inwestycja jest częścią większego projektu miasta Piły z obszaru mobilności miejskiej (ponad 29 mln zł z UE), dzięki któremu miasto wybudowało m.in. ścieżki rowerowe, zatoki autobusowe, zainstalowało też oświetlenie uliczne czy tablice informacyjne.



► **Kępno:** trwa remont i adaptacja budynku po byłej synagodze. W obiekcie prowadzone są prace związane z wykonywaniem ścian konstrukcyjnych oraz stropu nad pomieszczeniami piwnicy. Wnętrze dawnej świątyni zostanie orestaurowane w zakresie niezbędnym do podkreślenia historycznej roli placówki, a jednocześnie z zamiarem nadania mu zupełnie nowych funkcji. W obiekcie będą odbywały się zajęcia świetlicy środowiskowo-socjoterapeutycznej, zajęcia warsztatowe, szkolenia, a także występy muzyczne, teatralne, wystawy prezentujące efekty prowadzonych zajęć edukacyjnych, terapeutycznych i kulturalnych. Z kolei na parterze znajdują się strefa wejścia i informacji oraz sala główna, mieszcząca 200 miejsc siedzących, a także scenę i balkon z 60 dodatkowymi miejscami siedzącymi. Inwestycja jest częścią większego projektu rewitalizacyjnego, na który samorząd Kępna pozyskał ponad 14 mln zł dotacji unijnej z WRPO 2014-2020.

► **Wągrowiec:** funkcjonujące od blisko 20 lat Centrum Edukacji Ekologicznej wymagało modernizacji. Dlatego władze miasta Wągrowca zdecydowały się na realizację projektu, który poza modernizacją i doposażeniem siedziby CEE, mieszczącej się przy ulicy Średniej w Wągrowcu, zakładał także rozbudowę placówki o terenowy punkt edukacyjny – EKO park. Powstał on na terenach zielonych przy ul. Opackiej w Wągrowcu. Miejsce to ma szczególny potencjał ze względu na rzekę Wełnę, lokalizację w centrum miasta, a także położenie na ciekawym szlaku kajakowym, co pozwoli też realizować tam zajęcia edukacyjne. Ekoinwestycję, dofinansowaną kwotą 2,6 mln zł dotacji z UE, otwarto oficjalnie 29 kwietnia. MARK



Doradcy klimatyczni w każdej gminie

Projekt pn. LIFE After Coal PI, czyli „życie po węglu”, który uzyskał ponad 51 mln zł wsparcia unijnego, wkracza w fazę realizacji.

W kwietniu rozpoczęło się podpisywanie pierwszych umów wewnątrz konsorcjum realizującego projekt. Jacek Bogusławski z zarządu województwa spotkał się ze współbeneficjentami tego przedsięwzięcia w Wągrowcu, Słupcy, Koninie i Turku oraz w Ostrowie Wielkopolskim.

Bo właśnie partnerzy są filarem tego projektu. W jego realizację zaangażowanych jest ponad 40 różnych podmiotów

– to samorządy, jednostki naukowe, partnerzy gospodarczy i społeczni. W ten sposób autorzy przedsięwzięcia planują dotrzeć do jak największej liczby mieszkańców z informacją o tym, jak efektywnie korzystać z unijnych środków w zakresie przybliżania Wielkopolski wschodniej do neutralności klimatycznej.

Zgodnie z przyjętymi założeniami w każdej gminie powstanie stanowisko doradcy klimatycznego, który poprzez bezpośredni kontakt z mieszkańcami oraz odpowiednią promocję poinformuje Wielkopolan, jak pozyskać środki

na działania związane z poprawą efektywności energetycznej budynków mieszkalnych. Z kolei „powiatowi” eksperci klimatyczni będą współpracować z przedsiębiorcami działającymi na terenie danego powiatu, by wesprzeć i doradzić w transformacji energetycznej firm.

Wiedza w tym przypadku jest kluczowa, dlatego doradcy pomogą również wypełnić niezbędne dokumenty. Za powołanie tych specjalistów odpowiedzialne będą samorządy, a eksperci rozpoczną pracę w JST już od lipca tego roku. LIFE After Coal PI, który będzie

realizowany w latach 2023-2031, zawiera również inne komponenty. Projekt ma np. pomóc przedsiębiorcom przy realizacji proekologicznych inwestycji. Poza tym zaplanowano działania naukowe, edukacyjne i prawne, polegające na wspieraniu samorządów w tworzeniu tzw. zielonych zamówień publicznych.

Wszystkie te inicjatywy mają przyczynić się do tego, aby do 2040 roku Wielkopolska wschodnia osiągnęła neutralność klimatyczną, a to sytuuje subregion koniński w roli lidera przemian transformacyjnych w Polsce. MARK

INNA STRONA SAMORZĄDU

USŁYSZANE

Podczas marcowej gali finałowej samorządowego konkursu Wielkopolski Rolnik Roku wieńczącą wydanie gwiazdą był Andrzej Piaseczny. Popularny „Piaszek” nie ograniczył się jedynie do wykonania swoich największych przebojów, ale też starał się nawiązać do tematyki spotkania, na przykład przyznając, że od lat też mieszka na wsi. I zwierzył się publiczności: – Korzystając z tego, z kim mam dzisiaj przyjemność się spotkać, chciałem się przyznać, że od dzieciństwa marzyłem o tym, żeby poprowadzić ciągnik rolniczy. Najlepiej taki wielki! Jak by ktoś coś, to proszę o kontakt w kuluarach...



FOT. ARTUR BOIŃSKI

POSZCZEKANE

Podczas kwietniowej uroczystości dla uczczenia 5-lecia współpracy Wielkopolski i rumuńskiego regionu Sibiu, która odbyła się w siedzibie Polskiego Teatru Tańca, uwagę zgromadzonych zwracała obecność na scenie i w kuluarach niezwykle gościa. Chodziło o towarzyszącego dyrektora PTT Iwone Pasińskiej pieska, który postanowił głośnym szczekaniem akcentować każde oklaski, które pojawiały się podczas wyczytywania witanych uczestników wydarzenia.

Jak na koniec wyjaśniła pani dyrektor, historia Spinera bardzo konwieniuje z tematyką współpracy między-



FOT. ARTUR BOIŃSKI

Dyrektor Iwona Pasińska i Spinera na teatralnej scenie.

narodowej, a także zagadnieniami migracji czy asymilacji, które poruszali w swoim występie podczas tego wieczoru tancerze z Sibiu. Otóż piesek trafił do PTT (za pośrednictwem ludzi z poznańskiego ZOO) w ubiegłym roku prosto z podkijowskiego Boryspola. Podczas rosyjskiego ataku na Ukrainę zginęli jego właściciele, a on sam był w fatalnym stanie. W Poznaniu znalazł swój nowy dom, zamieszkał na stałe w teatrze i stał się nieodłączną częścią zespołu, uczestnicząc w jego aktywnościach zarówno w stolicy Wielkopolski, jak i podczas licznych wyjazdów.

PODSŁUCHANE

Co ma Maryla Rodowicz do świni? Można się było tego dowiedzieć podczas kwietniowego posiedzenia sejmikowej komisji rolnictwa, która dyskutowała między innymi o problemach hodowców trzody chlewnej.

– Pamiętam, jak na którejś edycji Święta Świni w Siedlcu ówczesny wójt tej gminy, a dziś nasz radny Adam Cukier występował na scenie z Marylą Rodowicz – poinformował uczestników spotkania Henryk Szymański.

– O, to mamy tutaj bogate tradycje, bo przecież kilka lat temu wicemarszałek Krzysztof Grabowski śpiewał z Marylą Rodowicz na scenie Sali Ziemi podczas gali Wielkopolskiego Rolnika Roku – włączył się do rozmowy Czesław Cieślak.

– Niektórzy mówią nawet, że to ona ze mną śpiewała – zażartował Krzysztof Grabowski.

– A ja pamiętam, jak wtedy przywitałem Marylę Rodowicz na tej scenie w Siedlcu – przypomniał sobie Adam Cukier. – Powiedziałem, że ona, jak żadna inna polska artystka, najlepiej pasuje do Święta Świni... Cóż, nie obraziła się.

ODKURZONE

„Inna strona samorządu” zagościła na naszych łamach ponad 15 lat temu i od tego czasu niezmiennie cieszy się uznaniem czytelników. Postanowiliśmy odkurzyć stare roczniki i przypomnieć, co przykuwało – czytelników i naszą – uwagę przez minione półtorej dekady.

WYŚLEDZONE

XII 2007



FOT. ARCHIWUM

Rzecz zdarzyła się 14 listopada Roku Pańskiego 2007. Kończyło się posiedzenie klubu radnych PO przed nadzwyczajną sesją sejmiku. Nagle – konsternacja. Okazało się, że pod krzesłem, z którego wstała właśnie członkini zarządu województwa Krystyna Poślednia, leży... mysz. W dodatku nieszczęsna przedstawicielka gatunku *Mus musculus* okazała się być zupełnie martwa. Utylizacją znaleziska bohatersko zajął się wezwany na pomoc pracownik Kancelarii Sejmiku Jan Hyjek. Pani marszałek zniosła wydarzenie bardzo dzielnie. Co więcej, sugerowała, by nie robić ze sprawy sensacji, bo przecież znacznie gorzej by było, gdyby ktoś podłożył świnię... My jednak nie mogliśmy tego tak zostawić! Po wielodniowym dochodzeniu, podjętym przez najlepszych dziennikarzy śledczych „Monitora Wielkopolskiego”, udało się ustalić, co następuje:

1. Płynące z kręgów opozycyjnych zarzuty, że władza w województwie nie potrafi dostrzec, co leży i co może zacząć śmierdzieć, to – w świetle tragizmu zaistniałego zdarzenia – kolejny dowód na obniżenie poziomu dyskursu politycznego w naszym kraju.
2. Fakt, że obywatel Hyjek wiedział, za jaką część ciała chwycić denatkę i co z nią zrobić, nie oznacza, że musiał też wiedzieć, za jaką część ciała chwycić i w jaki sposób podrzucić rzeczoną mysz.
3. Twierdzenia, że mysz przysłała na posiedzenie klubu żywa, lecz to, co tam usłyszała, przypało ją o zawał serca, są zwykłymi pomówieniami. Podobnie, jak sugestie, że zwierzę przed śmiercią skosztowało ciastek, którymi raczyli się radni.
4. Z faktu, że na feralne posiedzenie klubu PO bardzo spóźniony dotarł wicemarszałek Leszek Wojtasiak, nie należy wysnuwać zbyt daleko idących wniosków...
5. Fakt, że w posiedzeniu klubu brało udział po raz pierwszy czterech nowych radnych, nie ma nic do rzeczy. Cała czwórka zgodnie twierdzi, że mysz, zwłaszcza nie całkiem żywa, jest ostatnią rzeczą, jaką chcieliby podrzucić klubowym kolegom.
6. Na podstawie faktu, że obecna podczas feralnego posiedzenia sekretarz klubu radnych PO Marta Janas dwa tygodnie później zmieniła pracę, zostając asystentką w biurze posła Marka Zielińskiego (do niedawna – jak wiadomo – też członka klubu radnych PO), nie można postawić żadnych zarzutów. Zwłaszcza że posłów chroni immunitet.
7. Donikąd zaprowadził trop związany ze słyszanym niejednokrotnie przez wielu świadków charakterystycznym dzwonkiem telefonu radnej Marii Grabkowskiej z PO – melodią „Twisted Nerve” z pierwszej części filmu „Kill Bill”. Bo choć wielbiciel Quentina Tarantino doskonale wie, po co szła do pogrążonej w śpiączce Czarnej Mamby vel Panny Młodej gwizdająca tę melodię była koleżanka z Plutonu Śmiercionośnych Żmij Elle Driver, to jednak, gdyby radna miała coś na sumieniu, nie pozwoliłaby, żeby dzwonek w jej komórce dzwonił w towarzystwie tak często.
8. Fakt, że po traumatycznym niewątpliwie przeżyciu Krystyna Poślednia udała się na pamiętający czasy caratu poligon w Rembertowie na kilkudniowe „szkolenie obronne kadr kierowniczych administracji publicznej”, nie oznacza, że pani marszałek przygotowuje się do następnych spotkań z myszami.
9. I rzecz najistotniejsza. Zarówno zeznania świadków złożone w krzyżowym ogniu pytań, jak i kwerenda w archiwach IPN oraz dokumentach historycznych sięgających czasów Popiela, prowadzą do jednoznacznego stwierdzenia, że istotnie mysz nie była świnią (choć jej zachowanie niektórzy tak potraktowali), co nakazuje umorzyć dalsze (dziennikarskie) śledztwo.

PODPATRZONE



FOT. 4X ARCHIWUM



Wciąż słyszymy, że brakuje nam lekarzy specjalistów. Czy jest szansa, że lukę wśród chirurgów wypełnią samorządowcy? Jak udało się nam wypatrzyć w internetowych czeluściach, podczas niedawnej uroczystości w poznańskim Szpitalu Świętej Rodziny do obsługi służącego precyzyjnym operacjom robota da Vinci ochoczo przymierzali się zarówno marszałek Marek Woźniak, jak i Paulina Stochnialek z zarządu województwa oraz radne Marta Dzikowska i Tatiana Sokołowska. Czy coś z tego będzie? Cóż, na podstawie zamieszczonych na profilach komentarzy trudno być optymistą... „Miałam okazję «na sucho» spróbować sterować robotem. To naprawdę wymaga dużej wiedzy, precyzji i opanowania, by przeprowadzić zabieg” – relacjonowała Paulina Stochnialek. „Wszystkich pacjentów uspokajam, podczas zdjęć nikt nie ucierpiał” – na wszelki wypadek zapewniła w swoim wpisie Tatiana Sokołowska.



MONITOR WIELKOPOLSKI – MAGAZYN SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA



Wydawca: Urząd Marszałkowski Województwa Wielkopolskiego – Kancelaria Sejmiku al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, tel. 61 62 67 030, fax 61 62 67 031

Rada Programowa: Adam Cukier, Zbigniew Czerwiński (sekretarz), Marek Gola, Krzysztof Grabowski (zastępca przewodniczącej), Zofia Itman, Tatiana Sokołowska (przewodnicząca)

Redakcja: Artur Boiński (redaktor naczelny), Piotr Ratajczak (sekretarz redakcji)

Adres redakcji: al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, pokój 842, tel. 61 62 67 036, fax 61 62 67 031, e-mail: monitor@umww.pl, www.monitorwielkopolski.pl

Materiałów nie zamówionych nie odsyłamy. Zastrzegamy sobie prawo do redakcji tekstów.

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczonych reklam i ogłoszeń.

Projekt graficzny: Zofia Komorowska **Skład:** Rafał Otock